

**UNIwersYTET WARSZAWSKI**

**RAPORT Z BADANIA**  
**POLACY '84**  
**DYNAMIKA KONFLIKTU**  
**I KONSENSUSU**

**SUPLEMENT**

**Warszawa 1986**  
<http://rcin.org.pl/ifis>



**UNIwersYTET WARSZAWSKI**

**KRZYSZTOF JASIEWICZ**

# **POLACY '84**

**Z PÓŁTORAROCZNEJ  
PERSPEKTYWY**

**RAPORT WSTĘPNY Z BADANIA  
„OPINIE POLAKÓW-JESIEŃ '85”**

**Warszawa 1986**

<http://rcin.org.pl/ifis>

Praca wykonana w problemie MR III 17: "Kultura polityczna współczesnego społeczeństwa polskiego". Od 1986 r. zmiana na problem badawczy CPBP 11.1. "Funkcjonowanie państwa i kultura polityczna społeczeństwa polskiego".

Wykonano na zlecenie Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego  
Zakład Małej Poligrafii UW. Zam. nr 1441/86 n.100 egz.

## WPROWADZENIE

Latem 1985 roku podjęliśmy decyzję przeprowadzenia w ramach Międzyresortowego programu badawczego MR-III-17 "Kultura polityczna społeczeństwa polskiego" jeszcze jednego badania socjologicznego, rozszerzając tym samym początkowo ustalony plan zamierzeń badawczych. Założeniem podstawowym tego dodatkowego przedsięwzięcia było zbadanie postaw politycznych obywateli wobec wyborów do Sejmu zarządzonych na dzień 13 października 1985 r. i sytuacji powstałej w następstwie tych wyborów. Zamiarem naszym było z jednej strony podanie analizie naukowej relacji między postawami politycznymi /rekonstruowanymi na podstawie opinii uzyskanych w odpowiedziach na ankietę zatytułowaną "Opinie Polaków - Jesień 85"/ i zachowaniami politycznymi, a przede wszystkim zachowaniami wyborczymi. Świadomie zakładaliśmy, że badanie ankietowe zostanie przeprowadzone po wyborach - w możliwie bliskiej odległości czasowej od dnia wyborów do Sejmu. Dlatego roboczo określiliśmy to badanie mianem badania postwyborczego dla odróżnienia od badań przeprowadzonych przed wyborami przez CBOS i CBOP. Z drugiej strony zamierzaliśmy dzięki temu badaniu uchwycić dynamikę zmian w postawach politycznych, czy wręcz nawet

dynamikę zmian orientacji politycznych ujawnionych w analizie wyników ankiety "Sprawy Polaków", która stała się podstawą raportu zatytułowanego "Polacy 84 - dynamika konfliktu i konsensusu". Wychodziliśmy bowiem z założenia, że między latem 1984 r. kiedy odbyły się wybory do rad narodowych a sytuacją po wyborach do Sejmu jesienią 1985 r. mogły zajść zmiany w postawach Polaków. Jednocześnie chcieliśmy poznać to co stanowi w tych postawach - i wynikających z nich orientacjach - politycznych cechy trwałe.

Dlatego to badanie "Opinie Polaków - Jesień 85" w znaczącej części jest merytorycznie i metodologicznie ściśle związane z badaniem z 1984 r. i treściami raportu na tamtych badaniach opartego. Postwyborcze badanie z jesieni 1985 r. nie jest jednak prostą repliką badania z 1984 r.

Istotnie niektóre pytania z ankiety 1984 r. zostały powtórzone dosłownie /jak sprawa stosunku do decyzji o zarządzeniu stanu wojennego i odpowiedzialności za konflikt doprowadzający do podjęcia tej decyzji oraz kwestia postrzegania konfliktu społeczno-politycznego/. Inne punkty zostały rozbudowane, jak np. w przypadku katalogu instytucji publicznych i osób życia publicznego, co do których pytaliśmy o zaufanie jakim respondenci je obdarzają. To samo odnosi się do oczekiwanych zmian zasad obowiązujących w kierowaniu gospodarką i życiu społeczno-politycznym. Daje to podstawę do bezpośrednich porównań z badaniem z 1984 r. W niektórych przypadkach stwarza sposobność do poznania dynamiki przemian w postawach nawet w odniesieniu porównań do badania z 1980 r. i 1981 r.

Godzi się bowiem w tym miejscu wspomnieć, że ambicją autorów programu badawczego na lata 1986-1990 zatytułowanego "Funkcjonowanie państwa i kultura polityczna społeczeństwa polskiego" /CPBP 11.1./ jest przygotowanie syntezy naukowej poświęconej postawom politycznym Polaków w dekadzie lat 1980-ych. Raport "Polacy 84", i niniejszy suplement do tegoż raportu zatytułowany "Polacy 84 z półtorarocznej perspektywy", to dopiero zapowiedź tego syntetycznego opracowania. I tak właśnie Raport "Polacy 84", oraz suplement do niego, należy traktować. Znajdujemy się w połowie realizacji tego przedsięwzięcia badawczego, które zakresiliśmy sobie w perspektywicznym planie badań naukowych nad współczesną kulturą polityczną naszego społeczeństwa.

Podczas analiz wyników ankiety z 1984 r. i w pracach nad raportem z tego badania, wyłonili się nowe problemy i nowe pytania, na które należało szukać odpowiedzi. Tak na przykład było z rozumieniem demokracji i procesu demokratyzacji, czy z postrzeganiem "Solidarności". Dlatego to właśnie w badaniu "Opinie Polaków - Jesień 85" postanowiliśmy ankietę rozszerzyć o kilka nowych wątków tematycznych, które pozwoliły nam lepiej zrozumieć postawy, oczekiwania i aspiracje Polaków w latach 1980-ych. Zagadnienia te, jak pojmowanie demokracji czy wymiary postrzegania "Solidarności", są przedmiotem odrębnych opracowań w przygotowywanym pełnym raporcie z badania "Opinie Polaków - Jesień 85". Niemniej jednak okazały się one również pomocne - zgodnie z przyjętymi założeniami badawczymi - przy analizie weryfikującej ustalenia i wnioski zawarte w Raporcie "Polacy 84".

W opracowaniu stanowiącym treść tego suplementu można było zatem dokonać pogłębionej analizy niektórych wątków rozważań głównego raportu z badania 1984 r.

Kontekst sytuacyjny po wyborach sejmowych 1985 r. pozwolił też Autorowi opracowania "Polacy 84 - z półtorarocznej perspektywy" spojrzeć na niektóre kwestie wcześniej analizowane /w Raporcie "Polacy 84"/ z punktu widzenia postaw Polaków wobec wyborów do Sejmu 1985 r. i systemu wyborczego w ogóle. Na tym też polega wzbogacenie analizy zawartej w tym suplemencie.

Autor ważnego wycinka analizy w Raporcie "Polacy 84" dr Krzysztof Jasiewicz, który skonstruował tam typologię orientacji politycznych opartą na oryginalnej metodzie interpretacji danych uzyskanych z odpowiedzi na ankietę "Sprawy Polaków", po przeanalizowaniu danych uzyskanych w odpowiedziach na ankietę "Opinie Polaków - Jesień 85" dokonał ważnej i znaczącej korekty owej typologii. Ta niewątpliwie wzbogacona - i wynikająca z udoskonalenia metody interpretacyjnej - typologia orientacji politycznych pozwala lepiej zrozumieć sens zmian i kierunek przesunięć zaobserwowanych między badaniem z 1984 r. i badaniem z 1985 r. Dlatego właśnie - nie czekając na zakończenie pracy nad całością raportu z badania z 1985 r. - ten fragment opracowania, pióra dr Jasiewicza, postanowiliśmy opublikować już teraz jako Suplement do Raportu "Polacy 84".

Niezależnie od przygotowywanego raportu z postwyborczego badania "Opinie Polaków - Jesień 85" w końcowej fazie prac redakcyjnych jest tom szkiców, składający się na swoistego rodzaju próbę syntezy z naszych badań nad kulturą polityczną, które prowadziliśmy w latach 1983-1985. Tam też jest miejsce na



szersze wywody. Niemniej jednak tu w tym miejscu w dużym skrócie na kilka ważnych kwestii należy zwrócić uwagę, zwłaszcza że sprawy te często wywołują wiele nieporozumień.

Po pierwsze, prezentowane w Raporcie "Polacy 84" oraz w niniejszym Suplemencie do niego, wywody naukowe są analizą postaw obywateli, które rekonstruowane zostały na podstawie opinii wyrażonych w odpowiedziach na poszczególne pytania ankiety. To, że badanie postaw politycznych jest częścią badań nad kulturą polityczną nie powinno budzić wątpliwości nawet w obliczu poważnych rozbieżności stanowisk w sporze o samo pojęcie kultury politycznej. Natomiast badania te nie są badaniami opinii publicznej. Do sondowania na bieżąco stanu nastrojów społecznych i opinii publicznej są powołane inne instytucje. Ankieta mająca na celu zebrać dane o opiniach respondentów jest tylko narzędziem badawczym w realizacji zadań zakreślonych naszym programem badawczym. Samo sformułowanie pytań w ankiecie jest podporządkowane głównemu celowi badawczemu, którym jest odtworzenie metodami naukowej analizy i interpretacji poglądów na sprawy polityczne i problemy społeczne. Przy traktowaniu ankiety i jej wyników jako samoistnego badania opinii publicznej można w szeregu przypadków dojść do mylnych i fałszywych wniosków. Dlatego to publikowanie samych wyników ankiety bez pełnej analizy naukowej mija się z celem i może nieraz wprowadzać w błąd szersze grono czytelników. Analiza naukowa wyników ankiety wymaga też czasu. Ale i od poziomu tej analizy zależy naukowa wartość i trwałość wniosków wyprowadzanych z interpretacji danych uzyskanych przy pomocy danego narzędzia badawczego /ankiety/.

Po drugie, trzeba wyraźnie podkreślić, że przedmiotem badania 1984 r. i opartych na nim analiz są postawy polityczne. Odtwarzane są one na podstawie analizy opinii zebranych w toku badania ankietowego. Natomiast przedmiotem analiz nie są zachowania polityczne. Próbę analizy postaw politycznych w konfrontacji z zachowaniami politycznymi podejmujemy w przygotowywanym raporcie z postwyborczego badania "Opinie Polaków - Jesień 85", przede wszystkim w odniesieniu do zachowań wyborczych i postaw wobec wyborów. Będzie o tym szerzej mowa w pełnym raporcie z badania 1985 r. Tu jednak chciałbym już zwrócić uwagę, że relacje między postawami politycznymi i zachowaniami politycznymi wcale nie są proste. Wręcz przeciwnie, są bardzo złożone. Dlatego nie wolno w sposób mechaniczny wnioskować o spodziewanych zachowaniach politycznych jedynie w oparciu o analizę postaw politycznych. I odwrotnie, na podstawie analizy zachowań politycznych nie można wyrokować wprost o postawach politycznych. Taki właśnie błąd bywa często popełniany. Głównie na podstawie zachowań politycznych chce się orzekać o postawach politycznych i kiedy badanie postaw podważa ten schemat myślenia, to albo usiłuje się podważyć wiarygodność badania postaw, albo zarzuca się badanym /i szerzej społeczeństwu/ rozdwojenie jaźni. A w istocie rzeczą jest to następstwem złożonej przekładni między postawami a zachowaniami politycznymi. Można oczywiście doszukiwać się błędów w metodzie interpretacji danych zebranych w badaniu ankietowym. Niedoskonałości metod analizy uzyskanego zbioru opinii respondentów wykluczyć nie można. I po to publikujemy Raport "Polacy 84" wraz z Suplementem, aby poddać te metody

interpretacji ocenie środowiska naukowego. Odrzucić natomiast należy zarzuty, że samo badanie jest niewiarygodne, lub że respondenci nie odpowiadali szczerze. Oczywiście szczerosc i otwartosc odpowiedzi nie oznacza spójności opinii.

To również ważna konstatacja, która nakazuje daleko posuniętą ostrożność przy publikowaniu samych danych otrzymanych w badaniu ankietowym bez uprzedniego przeanalizowania wewnętrznej spójności - bądź niespójności - uzyskanego zbioru opinii. I na tym, między innymi, polega zaleta dokonanej analizy przez Krzysztofa Jasiewicza w niniejszym Suplemencie, że podjął próbę raz jeszcze po zweryfikowaniu zbioru danych uzyskanych z obu badań - roku 1983 i roku 1985 - opracowania spójnego i uporządkowanego syndromu postaw politycznych.

Stanisław GEBETHNER

WARSZAWA, wrzesień 1986 r.



Krzysztof Jasiewicz

POLACY '84 - Z POŁTORAROCZNEJ PERSPEKTYWY

Jednym z głównych wniosków końcowych sformułowanych w raporcie z badań POLACY '84 było potwierdzenie hipotezy, że konflikt polityczny, który w ostrej formie przejawiał się w Polsce w latach 1980-1982 nie został w wyniku stanu wojennego - i następujących po nim wydarzeń politycznych - wygaszony, lecz przeciwnie: trwał nadal, imnie wszelako, mniej jawne i spektakularne przyjmując formy. Osia tego konfliktu pozostawała nadal, podobnie jak w roku 1981<sup>X/</sup> sprzeczność pomiędzy dążeniami i aspiracjami społeczeństwa a nieefektywnym systemem zarządzania życiem społecznym i gospodarką. Autorzy raportu POLACY '84 wyróżnili trzy orientacje polityczne, dominujące w społeczeństwie polskim Anno Domini 1984: kontestatorów panującego ładu politycznego /ich liczbę oszacowano na około 25% całej populacji/, jego zdeklarowanych obrońców /również około 25%/, oraz grupę osób /pozostałe mniej więcej 50% populacji/ bądź to świadomie przyjmujących orientację centrową /mniejszość/, bądź to nie posiadających czy też nie ujawniających skrytykowanych poglądów politycznych. W raporcie sformułowano też hipotezę, że zarówno sam konflikt polityczny, jak i orientacje polityczne Polaków /zarówno w wymiarze jakościowym, czyli charakteru poglądów, jak i ilościowym/ to zjawiska o znacznym stopniu trwałości. Już wkrótce, bo po upływie półtora roku, zdarzyła się okazja do zweryfikowania tej hipotezy. Jesienią 1985 roku grupa badaczy z UW i PAN przeprowadziła badania pod nazwą "Opinie Polaków - Jesień '85", których tematyka ogniskowała się wokół zagadnień

<sup>X/</sup> POLACY '81 - Postrzeżenie kryzysu i konfliktu.

Zespół autorski: Władysław Adamski, Lidia Beskid, Ireneusz Białecki, Krzysztof Jasiewicz, Lena Kolarska, Andrzej Mokrzyzewski, Andrzej Rychard, Joanna Sikorska, Elżbieta Skotnicka-Illasiewicz, Anna Titkow, Edmund Wnuk-Lipiński.

związanych z wyborami do Sejmu PRL. W badaniach tych umieszczono kilka pytań, będących dosłownym powtórzeniem pytań z POLAKOW '84, oraz kilka innych, bezpośrednio do nich nawiązujących i stanowiących ich uzupełnienie. Dało to możliwość dokonania porównań, tym bardziej interesujących, że badania POLACY '84 odbywały się również w okresie wyborczym /wybory do rad narodowych z 17 czerwca 1984/. Tym porównaniom poświęcony jest niniejszy rozdział. Jest on swojego rodzaju posłowiem do raportu z badań pochodzących z 1984 r. Głównym pytaniem, na które będziemy się starali znaleźć tu odpowiedź jest właśnie pytanie, na ile sformułowana na podstawie badań POLACY '84 diagnoza stanu politycznego społeczeństwa polskiego pozostaje aktualna w półtora roku później.

#### 1. Porównanie prób w badaniu 1984 r. i w badaniu 1985 r.

Omówienie wyników merytorycznych poprzedzimy skrótową charakterystyką prób losowych, na których zrealizowane zostały oba badania /1984: 1911 osób, 1985: 2050 osób/. Próby te pobierano w odmienny sposób. W roku 1984 dokonano losowania warstwowego: warstwa I - miejscowości w 22 /dobrych celowo/ województwach, warstwa II - mieszkańcy tych miejscowości. W roku 1985 losowanie było również dwuwarstwowe, jednak losowano miejscowości z 25 województw /w tym z 21 tych samych co w roku 1984/, zaś w warstwie II obiektem losowania były nie osoby, lecz gospodarstwa domowe. W każdym z wylosowanych gospodarstw przeprowadzono wywiady ze wszystkimi osobami dorosłymi /które ukończyły 18 rok życia/. Górnej granicy wieku nie określono - to także odmiennosc w porównaniu z poprzednimi badaniami, gdzie

granicę tę stanowił górny pułap wieku produkcyjnego: 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn. W efekcie każde z badań przeprowadzono na nieco odmiennych próbach. Zakres tych odmierności ilustrują tabele od 1 do 8, w których kolejno podana jest struktura prób według płci, wieku, miejsca zamieszkania, wykształcenia, zawodu, przynależności partyjnej, przynależności związkowej w momencie badania i deklarowanej przynależności związkowej w 1981 roku. W przypadku płci, wieku, miejsca zamieszkania, wykształcenia, przynależności partyjnej i związkowej podajemy dla ilustracji rozkład tych zmiennych w całej populacji Polski według stanu na dzień 31 grudnia 1984 roku /źródło: Rocznik Statystyczny 1985/.

Tabela 1. Badani w latach 1984 i 1985 według płci /w %/

	Próba 1984	Próba 1985	Populacja 31.12.1984
Mężczyźni	48,7	48,4	48,8
Kobiety	51,3	51,6	51,2

Tabela 2. Badani w latach 1984 i 1985 według wieku /w %/

Urodzeni w latach:	Próba 1984	Próba 1985	Populacja <sup>x/</sup>
do 1924	11,2	16,5	19,5
1925-1934	14,1	16,3	15,7
1935-1944	18,4	17,8	14,9
1945-1954	29,8	24,0	22,5
1955-1967	26,2	28,4	27,4

<sup>x/</sup> w % od liczby w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym.

Tabela 3. Badani w latach 1984 i 1985 według miejsca zamieszkania

Miejscowość według liczby mieszkańców	Próba 1984	Próba 1985	Populacja
miasta pow. 100 000	33,7	38,8	29,8
miasta 50000-99999	8,8	8,2	7,7
miasta 20000-49999	12,0	8,4	10,4
miasta pon. 20 000	12,3	10,2	12,1
wieś	33,2	34,2	40,0

Tabela 4. Badani w latach 1984 i 1985 według wykształcenia

Wykształcenie	Próba 1984	Próba 1985	Populacja
wyższe	10,9	8,0	5,6
średnie	35,1	28,9	23,0
Zasadnicze zawodowe	19,7	22,6	19,8
podstawowe	29,6	31,2	43,5
podstawowe nie ukończone	4,5	9,2	8,1

Tabela 5. Badani w latach 1984 i 1985 według zawodu /w %/

Grupa zawodowa	Próba 1984	Próba 1985
specjaliści	13,0	8,8
technicy	9,1	4,9
inni umysłowi	9,3	5,7
fizyczno-umysłowi	4,9	11,5
robotnicy wykwalifikowani	20,1	17,2
inni robotnicy	6,2	4,9
rolnicy	9,5	13,7
nie pracujący i inni	27,9	33,3



Tabela 6. Badani w latach 1984 i 1985 według przynależności partyjnej /w %/

	Próba 1984	Próba 1985	Populacja <sup>x</sup>
PZPR	11,9	7,3	8,1

<sup>x</sup> w % od liczby osób w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym według stanu na dzień 31.12.1984

Tabela 7. Badani według przynależności do nowych związków zawodowych /w %/

	Próba 1984	Próba 1985	Populacja <sup>x</sup>
członkowie nowych związków zawodowych	17,0	22,2	19,3

<sup>x</sup> w % od liczby osób w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym według stanu na dzień 31.12.1984

Tabela 8. Badani według przynależności związkowej w 1981 roku /w %/

Związek zawodowy	Próba 1984	Próba 1985
"Solidarność" /wraz z "Solidarnością RI, Wiejska itp./	32,6	22,3
związki branżowe /wraz z CZRKiOR/	17,5	12,6
inne /w tym ZNP/	4,7	3,6
nie zrzeszeni /z brakiem danych/	45,2	61,4

Obie próby odchylają się nieco od składu populacji w kierunkach zwyczajnych dla badań ankietowych : nadprezentacji tych osób, z którymi ankietarzowi łatwiej przychodzi nawiązanie kontaktu i które wyżej oceniają swoje kompetencje do udzielania odpowiedzi na - czasami niezłatwe - pytania ankiety.

Stąd nadreprezentacja osób z wykształceniem średnim i wyższym przy niedoreprezentacji z podstawowym ; nadreprezentacja osób w wieku średnim, przy niedoreprezentacji najstarszych i najmłodszych /w tym ostatnim przypadku przyczyna niedoreprezentacji jest nie tyle zapewne brak poczucia kompetencji, co większa mobilność przestrzenna osób młodych/ ; stąd nadreprezentacja mieszkańców wielkich miast, a niedoreprezentacja mieszkańców wsi, choć swój wpływ miała tutaj struktura przestrzenna obu prób, w których znalazły się wszystkie województwa wysoko zurbanizowane i tylko niektóre nisko zurbanizowane. Zauważyć też trzeba nieznaczną nadreprezentację członków PZPR w roku 1984. Z kolei różnice w procentowym udziale członków nowych związków zawodowych w obu próbach mogą być nie tyle efektem błędów próby, co stałego rozwoju liczebnego organizacji związkowych. Choć obie próby odchylają się w swym składzie od składu populacji w tą samą w zasadzie stronę, to próba z roku 1984 odchyła się bardziej. Dla zminimalizowania ewentualnych przekłamań związanych z nieidentycznym rozkładem poszczególnych charakterystyk obu prób będziemy w dalszym ciągu artykułu koncentrować swą uwagę na porównania wewnątrz poszczególnych kategorii zawodowych, wiekowych, wykształcenia, miejsca zamieszkania etc.

## 2. Porozumienie, konflikt, podział "my - oni"

W badaniu POLACY '84 wśród wielu różnych wskaźników, które posłużyły do zweryfikowania hipotezy o utrzymywaniu się w Polsce konfliktu politycznego znalazło się także pytanie, w którym autorzy badania zapytywali wprost : "Dużo ostatnio mówi się o konflikcie społecznym w Polsce. Czy uważa Pan/i/, że

konflikt taki istnieje rzeczywiście?". Pytanie to zostało powtórzone w badaniu z roku 1985. W tabeli 9 podajemy oba rozkłady odpowiedzi.

Tabela 9. Poglądy na temat konfliktu społecznego w Polsce  
/w %/

	1984	1985
Tak /konflikt istnieje/	56,7	40,5
Nie /konflikt nie istnieje/	18,1	21,7
Trudno powiedzieć	25,1	37,0

W ciągu półtora roku, które dzieliło oba badania frakcje odrzucających tezę o istnieniu konfliktu wzrosła bardzo nieznacznie. Zmieniła się natomiast liczebność obu pozostałych frakcji: liczba osób wyrażających brak opinii wzrosła kosztem osób uznających istnienie konfliktu. Te stanowią jednak nadal frakcję najliczniejszą. Istotniejszą jednak niż samo stwierdzenie konfliktu wydaje się być charakterystyka osi, według której on przebiega oraz identyfikacja badanych ze stronami konfliktu. W obu badaniach zadano pytania otwarte /dla uniknięcia ewentualnego sugerowania badanym/ sondujące oba te problemy. Brzmiały one: "Jeśli tak, to kto z kim jest w konflikcie?", "A kto Pana/i/ zdaniem ma rację?". Wyniki odpowiedzi na te pytania w obu badaniach przedstawione są w tabelach 10 i 11.

Tabela 10. Opinie o stronach konfliktu

Strony konfliktu	Procent udzielających danej odpowiedzi od całej próby		Procent udzielających odpowiedzi od osób, których pytanie dotyczyło	
	1984	1985	1984	1985
Władza /rząd/ - społeczeństwo /naród, ludzie/	24,8	17,8	43,8	44,1
Miasto /robotnicy/ - wieś /rolnicy/	6,9	0,8	12,1	1,9
Władza /rząd/ - "Solidarność" /opozycja, podziemie/	5,2	3,3	9,2	8,2
Partyjni - bezpartyjni /społeczeństwo, naród, ludzie/	3,3	1,1	5,8	2,7
Władza /rząd/ - robotnicy	3,1	3,7	5,5	9,1
Władza /rząd/ - Kościół	1,8	3,0	3,1	7,4

Uwaga: w tabeli uwzględniono odpowiedzi, które w przynajmniej jednym z badań wskazało ponad 3% ogółu badanych.

Jak widzimy, osoby dostrzegające istnienie konfliktu i w 1984 roku i w 1985 roku definiują go w zasadzie w ten sam sposób: jako konflikt między społeczeństwem, lub wielkimi grupami społecznymi a strukturami władzy. W ciągu półtora roku zniknął praktycznie ze świadomości społecznej konflikt między miastem a wsią. Widzieć w tym należy wyraz dalszej poprawy sytuacji na rynku żywnościowym - przypomnijmy, że najsilniej odczuwany i artykułowany, zwłaszcza przez mieszkańców miast był ten problem w roku 1981, a więc w czasie całkowitej destrukcji tego rynku. Z kolei wzrost liczby wskazań na konflikt między Kościołem a państwem można potraktować jako echo zabójstwa księdza Jerzego Popiełuszki i procesu

Tabela 11. Opinie o racji w konflikcie

Strony konfliktu		Rok	N=100%	Kto ma racje			
A	B			A	B	Obie strony, nikt	Trudno powiedzieć
władza /rząd/	społeczeństwo /narod, ludzie/	1984	474	1,9	60,8	27,0	10,3
		1985	365	2,5	59,7	27,7	10,1
miasto /robotnicy/	wieś /rolnicy/	1984	131	7,6	15,3	61,1	16,0
		1985	16	-	-	-	-
władza /rząd/	"Solidarność" /opozycja, podziemie/	1984	100	34,0	27,0	27,0	12,0
		1985	68	36,8	17,6	20,6	25,0
partyjni	bezpartyjni /społeczeństwo, narod, ludzie/	1984	63	3,2	58,7	19,0	19,0
		1985	22	-	-	-	-
władza /rząd/	robotnicy	1984	59	1,7	59,3	28,8	10,2
		1985	75	2,7	61,3	26,7	9,3
władza /rząd/	Kościół	1984	34	-	-	-	-
		1985	61	16,4	31,1	39,3	13,1

Uwaga : Procenty wskazujących racje obliczono od tych odpowiedzi, których udzieliło więcej niż 50 badanych

sprawców tego czynu, a także nasilenia akcji propagandowej przeciwko politycznym aspektom działania Kościoła i niektórych księży.

Jeszcze bardziej stabilna niż definicja istoty konfliktu jest identyfikacja z jego aktorami. Większość badanych albo przyznaje rację stronie społecznej, albo uznaje podzielenie racji. Ciekawe, że rację władzy przyznają częściej niż inni ci badani, którzy konflikt definiują jako konflikt między władzą a strukturami opozycyjnymi /"Solidarność", podziemie,

opozycja/. Można przyjąć, że ten, kto w konflikcie politycznym Polski lat 80-tych jest przeciw władzy uważa z reguły, iż jego pogląd podziela albo całe /lub prawie całe/ społeczeństwo, albo jego szczególnie ważne odłamy /klasa robotnicza/; kto zaś jest po stronie władzy skłonny jest widzieć przeciwnika w aktywnej politycznie mniejszości, nie zaś w całym społeczeństwie. Tak oto, po obu stronach konfliktu, dochodzi do głosu wishful thinking.

Sposób postrzegania konfliktu dowodzi także dominacji myślenia dualistycznego, nazywanego przez Jadwigę Staniszkis "radykałizmem pojęciowym". Dowody takiej percepcji znaleźć można w odpowiedziach na dwa kolejne pytania ankiety "Opinie Polaków - Jesień 85" - pytania nowe, nie zadawane w 1984 roku. Pierwsze z nich, w kwestionariuszu umieszczone przed pytaniem o konflikt /jako w ogóle pierwsze pytanie kwestionariusza/ brzmiało: "Dużo ostatnio mówi się o konieczności budowania porozumienia narodowego lub o potrzebie zawarcia nowej umowy społecznej: a/ kto z kim, zdaniem Pana/i/ powinien się porozumieć; b/ kto z kim, zdaniem Pana/i/ powinien zawrzeć nową umowę społeczną?". Uzyskane wyniki przedstawiamy w tabelach 12 i 13.

Odpowiedzi na pytanie kto z kim powinien się porozumieć wykazują znaczną zbieżność z omówionymi powyżej wynikami pytania o istotę konfliktu społecznego: wyraźnie dominuje myślenie w kategoriach "władzy" i "społeczeństwa". Liniej klarowny obraz przynoszą wypowiedzi na temat koncepcji zawarcia nowej umowy społecznej. Intencją przyświecającą umieszczeniu tego pytania w kwestionariuszu była próba uchwycenia postrzegania ewentualnych instytucjonalnych /w szerokim sensie tego

Tabela 12. Opinie o stronach porozumienia /w %/

---

odpowiedzi typu : porozumienie niemożliwe, niepotrzebne, nic nie da itp.	5,8
odpowiedzi typu : wszyscy ze wszystkimi, cały naród, ludzie między sobą, Polak z Polakiem itp.	13,5
państwo, władza, rząd, ci co rządzą- naród, społeczeństwo, reszta społeczeństwa, dół, rządzeni itp.	29,4
władza itp. - robotnicy	4,3
władza itp. - opozycja, "Solidarność", podziemie	2,6
władza itp. - Kościół, wierzący	4,8
inne	7,6
nie wiem, nie mam zdania	27,4
brak danych	4,5

---

Tabela 13. Opinie o stronach umowy społecznej /w %/

---

zawarcie umowy niemożliwe	7,1
odpowiedzi ogólne : my, Polacy, wszyscy, społeczeństwo, ludzie pracy itp.	29,7
odpowiedzi, w których jedna ze stron jest /są/ :	
Kościół	4,6
"Solidarność"	2,7
związki zawodowe /ogólnie/	3,6
nowe związki zawodowe	0,6
przedstawiciele społeczeństwa lub grup społecznych	3,3
nie wiem, trudno powiedzieć	32,4
brak danych	12,7

---

słowa/ reprezentantów poszczególnych sił społecznych /i ewentualnie politycznych/ w naszym kraju. Przypomnijmy też, że w 1985 roku w kręgach nowych związków zawodowych zrodziła się idea zawarcia "nowej umowy społecznej" - nowej w stosunku do porozumień z 1980 roku /gdańskiego i innych/, umowy stanowiącej rewizję tych porozumień zarówno do treści, jak i jednego z jej podmiotów: zamiast komitetów strajkowych, z których wyrosła później "Solidarność" w roli tej wystąpić miały nowe związki zawodowe. Idea ta nie znalazła, jak widać, szerszego oddźwięku społecznego - trzeba jednak zarazem przyznać, że większość badanych mogła mieć pewne trudności ze zrozumieniem intencji tego pytania.

Znana z doświadczenia potocznego dominacja myślenia dualistycznego popchnęła autorów kwestionariusza badania do zapytania o ten problem wprost. Pytanie brzmiało: "Bardzo często ludzie w rozmowach i dyskusjach o sprawach publicznych i społecznych posługują się podziałem na MY-ONI. Czy zgadza się Pan/i/ z takim podziałem?". Wyniki odpowiedzi znajdują się w tabeli 14.

Tabela 14. Opinie na temat podziału MY-ONI /w %/

Tak /zgadzam się z takim podziałem/	38,3
Nie /nie zgadzam się z takim podziałem/	29,3
Nie mam zdania	31,8

Przewaga uznających taki podział nad odrzucającymi go jest nieznaczną. Osobom, które odpowiedziały twierdząco, zadano pytanie uzupełniające: "Jeżeli tak, to a/ kim są według Pana/i/ ONI?; b/ kogo zalicza Pan/i/ do grupy MY?". Uzyskane odpowiedzi /pytania miały charakter otwarty/ przedstawiamy w tabeli 15.



Tabela 15. Opinie na temat stron podziału MY-ONI

MY	ONI	Procent /od całej próby/
Społeczeństwo, naród, ludzie, Polacy, cała reszta, ludzie pracy itp.	Władza, rząd, partia, ci, którzy rządzą itp.	17,7
Rządzeni, wykorzystywani, podporządkowani, szara masa	Władza itp.	4,8
Robotnicy	Władza itp.	3,7
Biedni, ciężko pracujący, ci, co nic nie mają	Luźnie władzy, uprzywilejowani	2,4
Biedni	Bogaci	0,7
Bezpartyjni, przeciwnicy władzy, opozycja, patriotyci, Polacy, katolicy, Solidarność	Zwolennicy rządu, partyjni, komuniści	1,3
Zwolennicy rządu, partyjni, zwolennicy spokoju itp.	Opozycja, podziemie, "Solidarność"	0,7

Uwaga: w tabeli wykorzystano te odpowiedzi, których udzieliło więcej niż 0,5% ogółu badanych.

I tu, jak w pytaniach o porozumienie i konflikt, dominuje myślenie w kategoriach przeciwstawienia: władza - społeczeństwo. Można podział na MY-ONI uważać za uproszczony, a nawet mistyfikujący rzeczywistość społeczną, można go całkowicie odrzucić, faktem jest jednak - jak wskazuje analiza odpowiedzi na wszystkie pytania - że w myśleniu potocznym Polaków, tak w roku 1984 jak i w roku 1985 bardzo silnie zaznacza się dycho- tomizacja i skonfliktowanie społeczeństwa. Zarazem jednak, w miarę upływu czasu, rośnie liczba tych, którzy od nowego konflik-

tu politycznego wolą trzymać się na uboczu. Analiza odpowiedzi na kolejne pytania ankiety przyniesie próbę ilościowej oceny tego zjawiska.

### 3. Orientacje polityczne Polaków

Jak wspomnieliśmy na wstępie w raporcie z badań POLACY '84 przeprowadzone zostało oszacowanie wielkości trzech grup społeczeństwa polskiego, wyróżnionych ze względu na orientację polityczną jednostek. Według tego oszacowania około 25% społeczeństwa w roku 1984 kontestowało panujący ład polityczny, grupa o tej samej wielkości ład ten afirmowała, zaś pozostałe około 50% znajdowało się "gdzieś po środku". Owo nie dość precyzyjne określenie orientacji osób, które panującego ładu politycznego ani zdecydowanie nie kontestują, ani całkowicie nie afirmują, uznać musimy za główną wadę typologii. Dlatego też analizy porównawcze - są one możliwe, gdyż w badaniu z 1985 roku powtórzono dwa pytania stanowiące podstawę tej typologii - przeprowadzimy na nieco zmodyfikowanym jej modelu. Przedtem jednak przytoczymy rozkłady odpowiedzi na oba wspomniane pytania.

Pierwsze z nich brzmiało: "W dniu 13 grudnia 1981 roku wprowadzony został w Polsce stan wojenny. Czy zdaniem Pana/i/ decyzja ta była: 1/ zdecydowanie słuszna; 2/ raczej słuszna; 3/ raczej niesłuszna; 4/ zdecydowanie niesłuszna; 5/ trudno powiedzieć" /tabela 16/.

Drugie zaś pytanie brzmiało: "Kto Pana/i/ zdaniem odpowiada za konflikty i napięcia, które w konsekwencji doprowadziły do decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego?: 1/ wyłącznie władza; 2/ głównie władza, ale również "Solidarność"; 3/ w jednakowym stopniu władza i "Solidarność"; 4/ głównie "Solidarność",

ale również i władza; 5/ wyłącznie "Solidarność"; 6/ trudno powiedzieć" /tabela 17/.

Tabela 16. Opinie na temat decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego /w %/

	1984	1985
zdecydowanie słuszna	26,0	25,8
raczej słuszna	29,7	28,0
raczej niesłuszna	13,4	11,8
zdecydowanie niesłuszna	13,3	8,2
trudno powiedzieć	17,0	26,7

Tabela 17. Opinie na temat odpowiedzialności za konflikty i napięcia, które w konsekwencji doprowadziły do stanu wojennego /w %/

	1984	1985
wyłącznie władza	15,1	10,9
głównie władza, ale również "Solidarność"	19,1	15,0
w jednakowym stopniu władza i "Solidarność"	35,3	29,3
głównie "Solidarność", ale również i władza	9,6	12,0
wyłącznie "Solidarność"	5,5	8,0
trudno powiedzieć	14,7	24,4

Różnice w rozkładach odpowiedzi na oba te pytania pomiędzy rokiem 1984 a rokiem 1985 układają się według klarownego wzoru: w roku 1985 mniej badanych uznaje wprowadzenie stanu wojennego za niesłuszne i odrzuca odpowiedzialność "Solidarności" za poprzedzające stan wojenny konflikty i napięcia, więcej natomiast powstrzymuje się przed wyrażaniem w tych kwestiach swej opinii, podczas gdy frakcja osób uznających wprowadzenie stanu wojennego za słuszne i odrzucających odpowiedzialność władzy pozostaje w obu badaniach w zasadzie taka sama.

Pierwszym krokiem do skonstruowania typologii orientacji politycznych było w raporcie POLACY '84 stworzenie tabeli, ujmującej odpowiedzi na oba pytania łącznie. Ponieważ badani mieli w pierwszym pytaniu 5, a w drugim 6 możliwości odpowiedzi otrzymujemy 30 teoretycznie możliwych "odpowiedzi kombinowanych". Ich rozkład w obu badaniach, ujęty w liczbach bezwzględnych, przedstawiają tabele 18 /1984/ i 19 /1985/.

W trakcie opracowywania wyników badania POLACY '84 kolejnym krokiem była analiza związków odpowiedzi każdego z wyróżnionych 30 typów /praktycznie 27, 3 kratki okazały się puste/ z odpowiedziami na inne pytania ankiety, głównie zaś pytania zawierające w sobie elementy oceny głównych aktorów konfliktu politycznego : PZPR i "Solidarności" oraz ich przywódców. Powtórzenie tej procedury dla badania z roku 1985 nie jest możliwe - nie wszystkie z użytych do tego celu pytania zostały tu powtórzone. Dlatego też proponujemy tu inną procedurę : analizę logiczną poszczególnych typów odpowiedzi mającą na celu połączenie ich w kilka szerszych kategorii. Możemy z góry uprzedzić, że wyniki tej analizy w odniesieniu do roku 1984 są w swym ostatecznym wyrazie bardzo zbliżone do rezultatów zastosowanej wówczas procedury. Różnice wyrażają się w tym, że do kategorii kontestatorów panującego ładu politycznego zaliczone zostanie nieco mniej osób, zaś kategoria środkowa - zgodnie z zadeklarowanymi wcześniej intencjami - zostanie podzielona na dwie.

Rzut oka na tabele 18 i 19 pozwala nam stwierdzić, że odpowiedzi badanych idą w czterech głównych kierunkach. Pierwszy z nich to konsekwentne uznanie słuszności decyzji o wpro-

Tabela 18. Opinie o decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego a opinie o odpowiedzialności za konflikty i napięcia poprzedzające tę decyzję - 1984 /N=1911/

Decyzja o wprowadze- niu stanu wojennego władza była :	Za konflikty i napięcia odpowiedzialna jest :					
	wyłącznie władza	głównie władza ale również "Solidarność"	w jednakowym stopniu władza i "Solidarność"	głównie "Solidarność" ale również i władza	wyłącznie "Solidarność"	trudno powiedzieć
zdecydowanie słuszna	30	48	189	106	82	37
raczej słuszna	26	95	291	62	22	70
raczej niesłuszna	63	94	81	6	0	13
zdecydowanie niesłuszna	146	74	26	0	0	7
trudno powiedzieć	24	93	85	10	2	150

Uwaga : 19 osób nie udzieliło odpowiedzi na jedno lub oba pytania

Tabela 19. Opinie o decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego a opinie o odpowiedzialności za konflikty i napięcia poprzedzające tę decyzję - 1985 /N=2050/

Decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego była :	Za konflikty i napięcia odpowiedzialna jest :					trudno powiedzieć
	wyłącznie władza	głównie ale również "Solidarność"	władza w jednakowym stopniu i "Solidarność"	głównie "Solidarność" ale również i władza	wyłącznie "Solidarność"	
zdecydowanie słuszna	31	26	126	138	128	77
raczej słuszna	26	79	248	81	25	113
raczej niesłuszna	35	83	66	7	1	33
zdecydowanie niesłuszna	92	53	13	2	1	7
trudno powiedzieć	38	66	146	18	8	270

Uwaga : 13 osób nie udzieliło odpowiedzi na jedno lub oba pytania

wadzeniu stanu wojennego i obarczanie "Solidarności" winą za konflikty i napięcia, które w rezultacie doprowadziły do tej decyzji, drugi to równie konsekwentne odrzucenie słuszności tej decyzji i uznanie odpowiedzialności władzy za konflikty i napięcia, trzeci - unikanie odpowiedzi na jedno lub oba pytania, wreszcie czwarty to odpowiedzi wyrażające niezdecydowanie lub brak konsekwencji. Warto zwrócić uwagę, że w obu badaniach mamy do czynienia z niekonsekwencją jednego tylko rodzaju : decyzja słuszna, ale winę ponosi władza, brak jest praktycznie natomiast niekonsekwencji drugiego typu /decyzja niesłuszna, winna "Solidarność". Dodajmy, że to, co na podstawie analizy logicznej uznajemy tu za niekonsekwencję wcale nią być nie musi w oczach samych badanych. Można wszak uważać - jak czyni to część badanych - że co prawda władza sama prowokowała konflikty, jednak wprowadzenie stanu wojennego stało się w końcu koniecznością, choćby jako uczynienia "mniejszego zła". Podobnie można by uznać /jak czyni znikomy ułamek badanych/, że co prawda konfliktom i napięciom winna była "Solidarność", nie należało jednak odwoływać się do ostatecznych militarnych środków.

Cztery powyższe typy odpowiedzi proponujemy uznać za podstawę typologii orientacji politycznych. Typologię tę skonstruujemy w następujący sposób :

Typ P /od "pro" - osoby afirmujące panujący ład polityczny/:

osoby, które albo udzieliły odpowiedzi konsekwentnie popierających stan wojenny i jego uzasadnienie /decyzja "raczej słuszna" lub zdecydowanie słuszna, winna głównie "Solidarność"/ albo na przynajmniej jedno z pytań udzieliły odpowiedzi stanowczej na rzecz stanu wojennego /decyzja zdecydowanie słusz-

na lub winna wyłącznie "Solidarność"/, z wyjątkiem wszakże tych, które na drugie pytanie udzieliły odpowiedzi o odmiennym charakterze ;

Typ A /od "anty" - osoby kontestujące panujący ład polityczny/ : analogicznie ci badani, którzy albo udzielili odpowiedzi konsekwentnie krytykujących stan wojenny i jego uzasadnienie /decyzja raczej niesłuszna lub zdecydowanie niesłuszna, winna głównie lub wyłącznie władza/, albo na przynajmniej jedno pytanie udzieliły odpowiedzi stanowczo przeciw stanowi wojennemu /decyzja zdecydowanie niesłuszna lub winna wyłącznie władza/, z wyjątkiem tych, którzy na drugie pytanie odpowiedzieli w sposób akceptujący stan wojenny lub jego uzasadnienie ;

Typ C /od "centrum" - postawa centrowa/ : osoby, które uznają słuszność decyzji wprowadzającej stan wojenny, lecz winą za konflikty obarczają głównie lub wyłącznie władzę, oraz te, które widzą odpowiedzialność jako rozłożoną mniej więcej po równo, zaś na pytanie o słuszność decyzji o stanie wojennym odpowiadają w sposób mało stanowczy /raczej słuszna lub raczej niesłuszna/ ;

Typ M /od "milcząca mniejszość"/ : osoby, które na przynajmniej jedno z pytań odpowiedziały "trudno powiedzieć", chyba, że na drugie pytanie udzieliły odpowiedzi stanowczej /zdecydowanie słuszna lub zdecydowanie niesłuszna decyzja, winna wyłącznie władza lub wyłącznie "Solidarność"/. Tu także dołączymy te nieliczne osoby, które odrzucając opinie o słuszności wprowadzenia stanu wojennego winą za konflikty i napięcia obarczały "Solidarność", oraz tych badanych, którzy nie udzielili odpowiedzi na przynajmniej jedno z pytań.

Sposób skonstruowania typologii ilustrujemy przy pomocy tabeli 20.



Tabela 20. Typologia orientacji politycznych

Decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego była:	Za konflikty i napięcia odpowiedzialna jest:					
	wyłącznie władza	głównie władza ale również i "Solidarność"	w jednakowym stopniu władza i "Solidarność"	głównie "Solidarność" ale również i władza	wyłącznie "Solidarność"	trudno powiedzieć
zdecydowanie słuszna	C	C	P	P	P	P
raczej słuszna	C	C	C	P	P	M
raczej niesłuszna	A	A	C	M	M	M
zdecydowanie niesłuszna	A	A	A	M	M	A
trudno powiedzieć	A	M	M	M	P	M

W efekcie oszacowanie wielkości czterech orientacji politycznych społeczeństwa polskiego w 1984 i 1985 można przedstawić jak w tabeli 21.

Tabela 21. Badani z lat 1984 i 1985 według orientacji politycznych

Orientacja	1984		1985	
A /kontestatorzy panującego ładu politycznego/	434	22,7%	321	15,7%
C /centrum/	571	29,9%	476	23,2%
P /zwolennicy panującego ładu politycznego/	500	26,2%	583	28,4%
M /milcząca mniejszość/	406	21,2%	670	32,7%

Zmiany pomiędzy czerwcem 1984 a listopadem 1985 to powiększenie się kategorii milczącej mniejszości /M/ kosztem grupy kontestującej panujący ład polityczny /A/ i centrowej /C/, przy nie zmienionej w zasadzie liczebności grupy afirmującej panujący ład polityczny. Próbę interpretacji tych zmian przedstawimy w zakończeniu, po analizie odpowiedzi na inne pytania ankiety. W tym miejscu zaprezentujemy, bez dłuższego komentarza, tabele obrazujące związek orientacji politycznych ujawnionych w odpowiedziach na powyżej cytowane pytania z innymi poglądami badanych. Rozpocniemy od pięciu tabel zawierających porównanie wyników obu badań /tabele od 22 do 26/.

Jak widzimy wśród badanych pogrupowanych według orientacji politycznych nastąpiły niewielkie zmiany, jeśli chodzi o poziom zaufania do osobistości i instytucji życia publicznego. We wszystkich czterech grupach wzrosło nieco deklarowane zaufanie do Wojciecha Jaruzelskiego i Kościoła, a zaufanie do Lecha Wałęsy, PZPR i podziemnej "Solidarności" pozostało w

Tabela 22. Zaufanie do Wojciecha Jaruzelskiego a orientacje polityczne /w %/

Orientacja	Rok	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
A	1984	3,0	7,9	32,3	42,0	14,8
	1985	6,3	24,2	19,5	25,8	24,2
C	1984	17,8	44,1	12,7	7,6	17,9
	1985	31,1	45,6	5,1	3,2	15,0
P	1984	52,1	36,3	2,6	2,0	7,0
	1985	64,4	28,3	1,2	1,4	4,7
M	1984	13,2	36,0	13,2	6,7	31,0
	1985	19,1	45,0	4,7	3,3	28,9

Uwaga : Pominięto odpowiedzi "nie wiem kto to jest"

Tabela 23. Zaufanie do Lecha Wałęsy a orientacje polityczne /w %/

Orientacja	Rok	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
A	1984	43,9	35,0	7,4	3,7	10,0
	1985	40,0	32,6	4,5	2,2	21,7
C	1984	11,2	29,3	21,6	11,6	26,2
	1985	13,2	24,9	17,7	16,0	28,1
P	1984	4,8	9,1	25,0	44,6	16,5
	1985	6,8	7,7	13,4	48,6	23,5
M	1984	13,1	21,7	14,9	6,3	44,1
	1985	12,5	22,4	13,7	7,5	43,9

Uwaga : Pominięto odpowiedzi "nie wiem kto to jest"

Tabela 24. Zaufanie do Kościoła a orientacje polityczne /w %/

Orientacja	Rok	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
A	1984	50,6	37,6	3,2	1,8	6,7
	1985	59,7	31,9	0,6	1,6	6,2
C	1984	44,0	39,4	5,4	2,1	9,1
	1985	48,9	36,8	4,0	0,8	9,5
P	1984	43,3	32,3	10,2	4,0	10,2
	1985	50,9	29,0	7,5	4,1	8,4
M	1984	48,0	37,3	1,8	1,0	12,0
	1985	65,7	31,4	3,1	0,5	9,2

Tabela 25. Zaufanie do PZPR a orientacje polityczne /w %/

Orientacja	Rok	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
A	1984	1,6	4,6	31,1	54,6	8,1
	1985	1,3	13,2	25,7	40,8	19,1
C	1984	9,6	27,4	28,1	15,3	19,6
	1985	9,7	33,0	16,4	13,2	27,7
P	1984	38,0	34,1	9,0	3,8	15,1
	1985	39,7	30,9	6,9	2,6	19,9
M	1984	6,2	21,2	20,2	14,2	38,2
	1985	6,5	24,3	13,4	9,4	46,5

Tabela 26. Zaufanie do "Solidarności" /w podziemiu/ a orientacje polityczne

Orientacja	Rok	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
A	1984	19,2	22,2	16,4	10,6	31,6
	1985	10,9	26,8	15,0	8,4	38,9
C	1984	1,6	4,0	34,2	32,1	28,1
	1985	2,7	5,5	29,5	29,7	32,6
P	1984	0,6	0,6	18,9	66,6	13,3
	1985	1,5	1,7	16,0	63,6	17,2
M	1984	3,3	3,0	21,0	23,8	49,0
	1985	1,4	3,6	21,8	16,4	55,3

zasadzie nie zmienione /w tym ostatnim przypadku obniżyło się nieco w grupie kontestatorów panującego ładu politycznego/. Kierunek zróżnicowania odpowiedzi jest całkowicie zgodny z intuicjami : grupę P cechuje największe zaufanie do Wojciecha Jaruzelskiego i PZPR, zaś najmniejsze do Lecha Wałęsy, Kościółca i podziemnej "Solidarności", grupę A - odwrotnie, grupa C lokuje się pośrodku, badani z grupy M przejawiają najsilniejszą tendencję do udzielania odpowiedzi "trudno powiedzieć".

Kolejne tabele, od 27 do 36, ukazują związek między orientacjami politycznymi a innymi poglądami, jaki przejawiał się w badaniu z 1985 roku.

Tabela 27. Stosunek do twierdzenia "Wszystko mogłoby się potoczyć inaczej, ale "Solidarność" opanowali radykalni ekstremiści" a orientacje polityczne

Orientacja	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
A	11,6	30,5	20,8	16,7	20,4
C	24,3	39,4	8,3	2,8	25,3
P	39,0	31,6	6,2	2,2	21,0
M	11,0	28,7	6,5	1,7	52,0

Tabela 28. Stosunek do twierdzenia "Solidarność" dążyła do ustanowienia sprawiedliwych zasad w życiu ekonomicznym i społecznym" a orientacje polityczne

Orientacja	Zdecydowa- nie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowa- nie nie	Trudno powiedzieć
A	65,3	25,3	2,2	0,3	6,9
C	32,4	35,8	4,7	3,2	23,9
P	13,8	22,6	20,2	12,3	31,1
M	21,3	31,7	1,8	0,9	44,3

Tabela 29. Stosunek do twierdzenia "Udział w wyborach jest obowiązkiem obywatelskim" a orientacje polityczne

Orientacja	Zdecydowa- nie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowa- nie nie	Trudno powiedzieć
A	16,0	29,6	20,8	12,9	20,8
C	40,8	41,0	7,0	3,2	8,0
P	68,8	25,2	1,9	1,7	2,4
M	30,9	42,9	5,4	2,0	18,8

Tabela 30. Stosunek do twierdzenia "Każdy obywatel powinien mieć prawo zgłaszania kandydatów" a orientacje polityczne

Orientacja	Zdecydowa- nie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowa- nie nie	Trudno powiedzieć
A	50,5	32,9	5,8	2,6	8,3
C	43,2	31,9	12,1	2,6	10,2
P	39,2	27,9	13,5	9,7	9,7
M	31,1	32,2	7,8	3,4	25,6

Tabela 31. Stosunek do twierdzenia "Dla istoty demokracji/konieczne jest przede wszystkim poszanowanie wolności i praw politycznych obywateli /zrzeszania się, wolności słowa itp./" a orientacje polityczne

Orientacja	Zdecydowa- nie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowa- nie nie	Trudno powiedzieć
A	77,9	18,7	0,0	0,0	3,4
C	72,4	21,1	0,4	0,4	5,7
P	67,5	25,1	1,0	0,2	6,2
M	53,2	31,0	0,3	0,0	15,4

Tabela 32. Stosunek do twierdzenia "/Dla istoty demokracji/  
w Sejmie niezbędna jest legalna opozycja krytyku-  
jąca rząd" a orientacje polityczne

Orientacja	Zdecydowa- nie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowa- nie nie	Trudno powiedzieć
A	57,3	26,2	1,6	0,6	14,3
C	45,7	23,8	5,1	1,1	24,5
P	27,6	22,9	13,4	8,4	27,6
M	27,1	22,4	4,2	2,6	43,8

Tabela 33. Stosunek do twierdzenia "/Dla organizacji życia w  
Polsce ważne jest/ zapewnienie silnie zróżnicowa-  
nych zarobków zależnie od kwalifikacji" a orienta-  
cje polityczne

Orientacja	Zdecydowa- nie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowa- nie nie	Trudno powiedzieć
A	36,8	43,0	8,4	1,9	10,0
C	35,6	40,0	10,5	1,3	12,6
P	43,5	31,3	11,0	2,9	11,2
M	24,9	36,8	8,2	0,7	29,3

Tabela 34. Stosunek do twierdzenia "Sejm powinien/ wprowadzić  
przepisy dopuszczające działalność więcej niż jed-  
nego związku zawodowego w zakładzie pracy" a orien-  
tacje polityczne

Orientacja	Zdecydowa- nie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowa- nie nie	Trudno powiedzieć
A	41,8	30,2	4,4	6,0	17,6
C	21,9	23,8	10,0	7,6	36,9
P	8,3	14,4	21,8	18,9	36,6
M	11,0	23,2	5,6	2,4	57,9

Tabela 35. Stosunek do postulatu zmian w ustawie o cenzurze  
według orientacji politycznych

Orientacja	Zgodzić przepisy	Pozostawić bez zmian	Zaostrzyć przepisy	Trudno powiedzieć
A	73,7	6,3	1,9	18,2
C	51,1	11,9	1,5	35,6
P	33,0	27,1	8,3	31,6
M	41,3	7,4	0,6	50,8

Tabela 36. Stosunek do postulatów zmian w ustawie o pasożytnictwie społecznym według orientacji politycznych

Orientacje	Złagodzić przepisy	Pozostawić bez zmian	Zaostrzyć przepisy	Trudno powiedzieć
A	14,1	15,4	53,6	16,9
C	4,9	16,5	59,8	18,8
P	2,9	11,0	76,9	9,1
M	5,1	16,4	48,9	29,6

Także i w tych przypadkach charakter związku między orientacjami politycznymi /zrekonstruowanych na podstawie stosunku do stanu wojennego/, a innymi poglądami na sprawy polityczne jest całkowicie zgodny z oczekiwaniami. Związek ten praktycznie zanika jednak w przypadku poglądów pozbawionych bezpośrednio politycznego charakteru, takich jak postulat ograniczenia najwyższych zarobków czy wprowadzenia zmian w ustawie o pasożytnictwie społecznym. Warto tu zauważyć też, że wyraźną większość badanych ze wszystkich grup, z grupą afirmujących panujący ład polityczny włącznie, udziela swego poparcia pewnym postulatом zdecydowanie odrzucanym przez władze państwowe i oficjalnych ideologów, takim jak złagodzenie przepisów ustawy o cenzurze, czy wprowadzenie do Sejmu legalnej opozycji.

Podsumowując ten fragment rozważań możemy stwierdzić, że zaproponowana typologia orientacji politycznych Polaków zdaje swój egzamin. Oczywiście nie można jej traktować jako wyczerpującej i rozłącznej klasyfikacji: jest to właśnie typologia - przybliżenie miejsca, jakie jednostki zajmują na politycznym kontinuum.

W uzupełnieniu warto podać dane o obrazujące dla każdej orientacji politycznej: średnią liczbę poprawnie wskazanych nazwisk posłów z krajowej listy wyborczej /tabela 37/, i lis-



ty okręgowej /tabela 38/, oraz średni indeks niepewności:IN /tabela 39/ i średni indeks ekstremizmu:IE /tabela 40/. Indeksy te obliczono dla każdego badanego dzieląc liczbę odpowiedzi "trudno powiedzieć" przez liczbę możliwych takich odpowiedzi w ankiecie /IN/, oraz dzieląc liczbę odpowiedzi typu "zdecydowanie tak", "zdecydowanie nie" przez ich możliwą liczbę /IE/. Dane dotyczące obu indeksów przedstawiamy w zestawieniu porównawczym dla obu badań.

Tabela 37. Średnia liczba prawidłowo wskazanych nazwisk z listy krajowej według orientacji politycznych

Orientacja	Średnia
A	3,417
C	3,179
P	3,647
M	3,070

Tabela 38. Średnia liczba prawidłowo wskazanych nazwisk z listy okręgowej według orientacji politycznych

Orientacja	Średnia
A	0,193
C	0,155
P	0,250
M	0,075

Tabela 39. Średni indeks niepewności według orientacji politycznych w latach 1984 i 1985

Orientacja	1984	1985
A	0,118	0,216
C	0,143	0,243
P	0,133	0,206
M	0,279	0,421

Tabela 40. Średni indeks ekstremizmu według orientacji politycznych w latach 1984 i 1985

Orientacja	1984	1985
A	0,454	0,398
C	0,359	0,335
P	0,441	0,416
M	0,305	0,228

Dane te potwierdzają zasygnalizowaną już wcześniej tendencję do wzrostu /w 1985 roku w porównaniu z r.1984/ liczby osób unikających wyraźnych deklaracji politycznych. Dokonuje się to przede wszystkim poprzez zwiększenie liczby odpowiedzi "trudno powiedzieć", ale również i poprzez zmniejszenie liczby odpowiedzi stanowczych : "zdecydowanie tak" lub "zdecydowanie nie". Tendencje te zaobserwować możemy w każdej z czterech orientacji politycznych. Oznacza to, że obok liczebnego wzrostu "milczącej mniejszości" mamy do czynienia także z mniej zdecydowanym artykułowaniem poglądów politycznych przez pozostałych badanych.

#### 4. Społeczne uwarunkowania orientacji politycznych

Jak wspomnieliśmy na wstępie ze względu na pewne odchylenia składu obu prób od danych dla całej populacji, jak też i różnicę między próbami szczególnie nacisk przy analizie porównawczej wyników obu badań położyć należy na związek poglądów politycznych z cechami położenia społecznego respondentów. Obok względów statystycznych są po temu także i przesłanki merytoryczne. Wydarzenia przełomu lat 70-tych i 80-tych w Polsce były kolejnym potwierdzeniem starej prawdy, że historia nie dzieje się z równą intensywnością we wszystkich punktach cza-

su i przestrzeni, że w każdym systemie społecznym można znaleźć "czułe miejsca", w których ze szczególną intensywnością występują nierozwiązane problemy i sprzeczności danego systemu, w których bardziej niż gdzie indziej prawdopodobna jest akceleracja wydarzeń, nagły zwrot w sytuacji politycznej, wybuch społecznego niezadowolenia. W roku 1980 w Polsce były to miasta Wybrzeża, potem napięcie dłużej niż gdzie indziej utrzymywało się w dużych skupiskach wielkoprzemysłowej klasy robotniczej oraz w środowiskach twórczych. Jak stwierdziliśmy w raporcie z badań POLACY '84 w pewnych grupach społecznych - robotnicy wykwalifikowani, technicy, specjaliści, mieszkańcy wielkich miast - można było nadal zaobserwować większe nasilenie przejawów niezadowolenia społecznego i silniejszą polaryzację stanowisk. Na podstawie badań na próbie ogólnopolskiej nie można tu oczywiście postawić pełnej diagnozy - całkowicie uprawnione jest jednak sformułowanie hipotez, dodajmy, mocno uzasadnionych. Rozpatrzmy zatem jak podział na cztery orientacje polityczne kształtował się w poszczególnych kategoriach społeczno-demograficznych zarówno w roku 1984 jak i w roku 1985. Przegląd ten rozpoczniemy od płci /tabela 41/ i wieku /tabela 42/.

Tabela 41. Orientacje polityczne a płeć /1984 i 1985/

	Rok	N=100%	Orientacje			
			A	C	P	M
mężczyźni	1984	929	26,6	29,6	25,6	18,0
	1985	992	18,4	23,0	28,6	29,9
kobiety	1984	978	19,1	29,9	26,8	24,2
	1985	1058	13,0	23,4	28,3	35,3

Tabela 42. Orientacje polityczne a wiek /1984 i 1985/

Urodzeni w latach :	Rok	N=100%	Orientacje			
			A	C	P	M
do 1924	1984	214	15,0	29,0	30,4	25,7
	1985	339	15,9	18,0	25,4	40,7
1925-1934	1984	269	16,7	30,5	27,9	24,9
	1985	335	11,3	23,6	32,2	32,8
1935-1944	1984	351	18,8	30,8	27,1	23,4
	1985	364	14,3	25,0	31,9	28,8
1945-1954	1984	569	26,5	30,2	25,0	18,3
	1985	431	19,3	22,5	29,2	29,0
1955-1963	1984	417	28,1	29,7	23,5	18,7
	1985	405	16,0	26,2	25,9	31,9
1964-1967	1984	91	25,3	25,3	27,5	22,0
	1985	176	16,5	23,9	23,9	35,8

Tak wśród kobiet i mężczyzn, a także w poszczególnych grupach wiekowych zaobserwować możemy te same trendy, które opisaliśmy powyżej na podstawie danych z całych prób : w przeciągu półtora roku, które dzieliło oba badania nastąpił wzrost liczby milczącej mniejszości kosztem orientacji A i C, przy stabilizacji lub nieznacznym wzroście liczebny orientacji P. Wyjątek stanowią najstarsza i najmłodsza grupa wiekowa, gdzie frakcja osób o orientacji P zmalała, i to do poziomu niższego niż w pozostałych grupach wieku.

Kolejne porównanie dotyczy danych o wykształceniu i zawodzie /odpowiednio tabele 43 i 44/.

Także w przypadku wykształcenia i grup zawodowych porównanie wyników obu badań prowadzi do wniosków analogicznych, jak porównanie wyników ogólnych. Zastanawiające wyjątki to grupa osób z wykształceniem podstawowym /i niepełnym podstawowym/ oraz grupy robotników niewykwalifikowanych i rolników, a tak-

Tabela 43. Orientacje polityczne a wykształcenie /1984 i 1985/

Wykształcenie	Rok	N=100%	Orientacje			
			A	C	P	M
podstawowe	1984	534	15,7	29,8	29,0	23,5
	1985	718	13,1	20,9	24,5	41,5
zasadnicze zawodowe	1984	462	21,6	31,8	23,2	23,4
	1985	541	12,6	24,6	29,6	33,3
średnie ogólne	1984	223	25,1	26,5	28,3	20,2
	1985	208	15,9	28,4	28,8	26,9
średnie zawodowe	1984	433	23,1	31,2	27,3	18,5
	1985	376	17,3	25,5	31,1	26,1
wyższe	1984	257	36,6	27,2	22,2	14,0
	1985	203	29,6	18,7	34,0	17,7

że gospodyń domowych, w których frakcja osób afirmujących panujący ład polityczny /orientacja P/ jest w 1985 roku mniejsza, niż w 1984 roku. Podkreślić też należy wyraźny wzrost liczby orientacji P wśród osób z wykształceniem wyższym /lub niepełnym wyższym/. Jest to zarazem grupa o najsilniejszej, tak w 1984 roku, jak i 1985 roku polaryzacji poglądów.

Uważnej analizy wymaga zależność między orientacją polityczną a wielkością miejscowości, w której zamieszkują badani /tabela 45/.

W przeciwieństwie do wszystkich innych zmiennych ta przynosi w obu badaniach zaskakująco odmienne ukształtowanie rozkładu orientacji politycznych w poszczególnych kategoriach. Zmiany wśród mieszkańców miast ponad stutysięcznych i z kategorii 20-50 tysięcy zgodne są z ogólnym trendem; wśród mieszkańców wsi mniej jest w 1985 roku osób o orientacji P, zaś wśród mieszkańców najmniejszych miast /poniżej 20 tysięcy/ osób tych jest znacznie więcej, mniejsza jest natomiast liczebność mil-

Tabela 44. Orientacje polityczne a zawód /1984 i 1985/

Zawód	Rok	N=100%	Orientacja			
			A	C	P	M
specjaliści	1984	246	30,1	27,6	27,2	15,0
	1985	179	24,6	19,6	31,8	24,0
technicy	1984	172	25,6	38,4	19,2	16,9
	1985	100	19,0	30,0	28,0	23,0
inni umysłowi	1984	176	22,2	29,5	26,1	22,2
	1985	117	14,5	30,8	29,9	24,8
fizyczo -umysłowi	1984	93	22,6	32,5	28,0	17,2
	1985	234	14,1	27,4	28,6	29,9
robotnicy wykwalifikowani	1984	379	25,9	33,5	23,2	17,4
	1985	351	16,8	24,2	28,2	30,8
robotnicy nie- wykwalifikowani	1984	117	17,1	26,5	33,3	23,1
	1985	99	10,1	26,3	23,2	40,4
rolnicy	1984	180	17,2	28,3	28,3	26,1
	1985	280	12,9	23,9	22,5	40,7
uczniowie i studenci	1984	78	38,5	21,8	15,4	24,4
	1985	104	22,1	20,2	22,1	35,6
emeryci i reńsiści	1984	278	12,9	28,4	29,9	32,4
	1985	381	15,7	17,8	29,4	37,0
gospodynie domowe	1984	107	10,3	24,3	38,3	27,1
	1985	115	6,1	22,6	33,0	40,0

czącej mniejszości. Najbardziej uderzające różnice widzimy jednak w kategorii respondentów z miast od 50 do 100 tysięcy mieszkańców. W roku 1984 w kategorii tej najsilniej występowała przewaga orientacji A nad P. W półtora roku później jest dokładnie odwrotnie. Jedynym wytłumaczeniem skali tej zmiany, której kierunek jest przecież zgodny z ogólnym trendem, może być działanie czynników lokalnych : znalezienie się w próbie z 1984 roku miast szczególnie "buntowniczych" /np. Lubin, woj. legnickie/, natomiast w roku 1985 miast "spokojnych". Potwierdza to raz jeszcze sformułowany w raporcie POLACY '84 wniosek,

Tabela 45. Orientacje polityczne a miejsce zamieszkania  
/1984 i 1985/

Miejscowość	Rok	N=100%	Orientacje			
			A	C	P	M
miasto powyżej 100 000 mieszkań- ców	1984	644	30,4	29,0	22,5	18,0
	1985	795	21,2	23,9	26,0	28,9
miasto 50000-99999 mieszkańców	1984	169	36,1	28,4	17,2	18,3
	1985	168	7,7	23,1	36,7	32,5
miasto 20000-49999 mieszkańców	1984	229	21,0	30,1	23,1	25,8
	1985	172	18,5	23,7	25,4	32,4
miasto poniżej 20000 mieszkańców	1984	235	11,5	32,8	27,7	28,1
	1985	209	8,1	25,5	41,7	23,7
wieś	1984	634	16,1	30,0	32,8	21,1
	1985	701	12,8	21,4	26,0	39,8

Tabela 46. Orientacje polityczne a stosunek do wiary i prak-  
tyk religijnych

Stosunek do wiary	Rok	N=100%	Orientacje			
			A	C	P	M
wierzący - praktykujący	1984	1352	22,0	30,5	23,5	23,9
	1985	1544	15,1	23,9	25,6	35,4
wierzący - nie praktyku- jący	1984	435	26,2	28,5	29,9	15,4
	1985	363	16,8	25,1	31,7	26,4
niewierzący	1984	97	19,6	26,8	44,3	9,3
	1985	95	21,1	11,6	51,6	15,8

że wielkie znaczenie w kształtowaniu orientacji politycznych mogą mieć czynniki lokalne, często nieuchwytnie w badaniach na próbach ogólnopolskich. Hipotezę tę warto sprawdzić w przyszłych badaniach, w których należałoby dobrać próbę w sposób celowo-losowy.

W tabeli 46 przedstawiamy z kolei zależność między orientacją polityczną a stosunkiem do wiary i praktyk religijnych.

Tu we wszystkich kategoriach tendencja jest ta sama, co w całej próbie. Podkreślić należy bardzo silną polaryzację poglądów wśród osób niewierzących /przynależność do tej kategorii silnie wiąże się z wykształceniem/.

Na zakończenie trzy tabele obrazujące związek orientacji politycznych ze zmiennymi organizacyjnymi : przynależnością do partii politycznych /tabela 47/, nowych związków zawodowych /tabela 48/ i związków zawodowych działających w 1981 roku /tabela 49/.

Tabela 47. Orientacje polityczne a przynależność partyjna

Przynależność	Rok	N=100%	Orientacja			
			A	C	P	M
PZPR	1984	227	7,0	37,0	45,4	10,6
	1985	150	6,0	18,7	68,0	7,3
ZSL	1984	47	17,0	23,4	48,9	10,6
	1985	27	14,8	11,1	51,9	22,2
SD	1984	8	25,0	37,5	25,0	12,5
	1985	14	14,3	21,4	21,4	42,9
bezpartyjni	1984	1628	25,1	29,1	22,9	23,0
	1985	1809	16,5	24,1	24,4	35,0



Tabela 48. Orientacje polityczne a przynależność związkowa w momencie badania

Przynależność do nowych związków zawodowych	Rok	N=100%	Orientacja			
			A	C	P	M
należy	1984	324	11,1	32,4	40,1	16,4
	1985	456	10,3	21,7	42,8	25,2
nie należy	1984	1582	25,1	29,3	23,4	22,2
	1985	1551	17,2	24,0	23,6	35,1

Tabela 49. Orientacje polityczne a przynależność związkowa 12.12.1981 roku

Związek	Rok	N=100%	Orientacja			
			A	C	P	M
"Solidarność"	1984	623	37,2	31,3	13,2	18,3
	1985	458	26,2	24,0	26,2	23,6
związki branżowe	1984	335	8,4	32,5	41,5	17,6
	1985	259	6,9	19,7	44,4	29,0
inne	1984	90	17,8	32,2	30,0	20,0
	1985	74	13,5	27,0	32,4	27,0
nie zrzeszeni	1984	850	18,2	27,3	29,6	24,8
	1985	1208	13,7	23,8	24,8	37,7

Nasuwający się wniosek to postępująca konsolidacja szeregów PZPR. Zmiany w rozkładzie orientacji politycznych członków SD można uznać, z uwagi na znikomą liczebność tej kategorii, za przypadkowe. Podkreślić także należy, że w grupie osób które zadeklarowały, że w 1981 roku były członkami "Solidarności" w 1984 roku orientacja A wyraźnie przeważała nad P, natomiast w 1985 roku są one w równowadze. Pamiętać wszakże należy, że o ile w badaniu POLACY '84 przynależność w roku 1981 do "Solidarności" /wraz z "Solidarnością" rolników, Wiejską

itp./ deklarowało 32,8% badanych, o tyle w badaniu "Opinie Polaków - Jesień '85" jedynie 22,9%. Ewentualne ukrywanie dawnej przynależności związkowej mogło /choć nie musiało/ mieć wpływ na rozkład orientacji politycznych wśród członków "Solidarności" i osób nie zrzeszonych w 1981 roku w ruchu związkowym. W tej ostatniej kategorii orientacje P jest w 1985 roku reprezentowana mniej licznie niż półtora roku wcześniej.

##### 5. Zaufanie do osobistości i instytucji życia publicznego

Szczególnie interesującego materiału do analiz dostarczają odpowiedzi na pytania ankiety: "Prosimy przyjrzeć się poniższej liście i powiedzieć, które z wymienionych na niej osób zasługują Pana/i/ zdaniem na zaufanie?" oraz "A teraz prosimy przyjrzeć się poniższej liście instytucji i powiedzieć, które z nich zasługują Pana/i/ zdaniem na zaufanie". Oba te pytania znalazły się w kwestionariuszu badania POLACY '84, przy czym na listach umieszczono 9 osób i 15 instytucji. Oba pytania powtórzono w 1985 roku, rozszerzając wszakże obie listy o dalszych 13 osób i 3 instytucje. Wyniki odpowiedzi na te pytania zaprezentujemy w trzech tabelach: tabela 50 zawiera listę osobistości wymienionych w obu badaniach, tabela 51 listę osobistości wymienionych tylko w 1985 roku, zaś tabela 52 listę instytucji.

Tabela 50. Zaufanie do osobistości - 1984/1985

Osoba	Rok	Zdecy- dowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecy- dowa- nie nie	Trudno powie- dziec	Nie wiem kto to jest
Zbigniew Bujak	1984	6,1	7,7	17,5	29,2	21,5	17,4
	1985	3,9	6,1	12,4	23,0	26,4	27,7
Jan Dobraczyński	1984	7,5	22,0	12,6	13,2	19,3	25,1
	1985	12,1	27,9	8,7	5,7	22,4	22,7
Józef Glemp	1984	39,2	42,0	5,3	1,7	10,8	0,7
	1985	53,8	32,2	2,4	1,2	8,9	0,9
Wojciech Jaruzelski	1984	22,3	32,0	14,5	13,7	17,1	0,3
	1985	32,5	36,7	6,0	5,9	17,8	0,5
Papież /Jan Paweł II/	1984	89,3	8,1	0,7	0,3	1,5	0,1
	1985	70,0	14,2	1,2	0,6	3,6	0,1
Mieczysław Rakowski	1984	6,6	21,5	20,7	28,0	19,4	3,5
	1985	10,2	25,7	16,9	19,9	22,9	3,8
Albin Siwak	1984	4,5	9,6	12,6	38,5	18,3	16,2
	1985	4,7	11,4	15,7	29,4	21,9	16,4
Andrzej Wajda	1984	16,3	30,8	5,9	3,7	25,5	17,3
	1985	17,4	27,8	3,6	1,9	25,4	23,1
Lech Wałęsa	1984	17,2	23,5	17,7	17,2	23,5	0,5
	1985	14,7	19,7	12,7	19,9	29,8	2,6

Tabela 51. Zaufanie do osobistości - 1985

Osoba	Zdecy- dowa- nie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecy- dowa- nie nie	Trudno powie- dzieć	Nie wiem kto to jest
Norbert Aleksiewicz	2,5	2,7	1,1	0,9	8,1	84,1
Edward Gierek	3,5	9,7	19,9	46,3	18,7	1,2
Stanisław Gucwa	9,2	25,7	10,1	9,2	29,8	15,2
Henryk Jabłoński	27,7	41,0	5,8	5,8	17,0	2,1
Jerzy Kawalerowicz	8,1	18,1	3,1	2,3	25,5	42,3
Mikołaj Kozakiewicz	6,1	14,7	2,6	1,7	17,1	57,1
Jacek Kuroń	3,2	5,2	11,9	30,5	21,3	27,2
Władysław Malewski	0,9	1,2	1,3	3,0	9,5	83,4
Alfred Miodowicz	8,0	18,4	6,1	6,0	23,3	37,5
Edmund Osmańczyk	15,3	22,0	2,9	1,9	18,4	38,5
Ryszard Szurkowski	22,5	35,9	4,0	2,5	25,3	9,0
Jerzy Urban	8,5	18,5	17,2	27,1	24,0	4,0
Krystyna Zielińska	27,2	33,4	2,7	2,3	15,0	18,7

Tabela 52. Zaufanie do instytucji - 1984/1985

Instytucja	Rok	Zdecy- dowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecy- dowanie nie	Trudno powie- dzieć
Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego	1984	9,0	24,4	17,6	15,8	32,5
	1985	15,2	29,5	9,4	8,0	37,6
Zjednoczone Stron- nictwo Ludowe	1984	12,6	31,8	10,4	8,5	36,4
	1985	14,2	35,8	8,5	3,5	37,7
Sejm	1984	25,4	35,1	16,2	8,7	14,3
	1985	29,9	32,7	7,5	3,3	20,1
Milicja Obywatelska	1984	10,4	22,8	20,3	27,1	19,0
	1985	16,0	26,3	18,6	17,1	21,3
Kościół	1984	45,9	36,5	5,4	2,3	9,4
	1985	54,6	31,0	4,1	1,8	8,3
Związki Zawodowe /OPZZ/	1984	8,5	15,1	17,4	18,7	39,9
	1985	12,5	29,5	11,8	7,9	37,6
Wojsko	1984	27,8	37,6	11,0	8,1	14,9
	1985	30,3	40,0	8,0	4,2	17,2
Sądy	1984	14,7	35,4	18,7	14,0	16,7
	1985	23,1	38,9	11,4	5,7	20,5
Polska Zjednoczona Partia Robotnicza	1984	14,4	22,6	22,0	20,9	19,6
	1985	15,8	26,3	14,1	13,2	30,0
Prokuratura	1984	12,9	31,7	17,8	17,1	20,1
	1985	20,1	32,4	11,7	7,8	27,6
Rząd	1984	18,3	33,5	20,8	10,6	16,1
	1985	25,2	35,0	10,4	7,0	21,8
Solidarność /w podziemiu/	1984	5,7	7,0	23,2	34,3	29,3
	1985	3,2	7,6	20,8	31,6	36,4
Stronictwo Demokratyczne	1984	10,4	29,9	10,7	8,5	39,9
	1985	10,7	34,0	7,7	3,1	43,8
Telewizja	1984	7,4	19,8	22,2	33,6	16,2
	1985	10,8	26,0	20,2	17,8	24,6
Rady Narodowe	1984	12,5	30,9	17,3	13,1	25,7
	1985	16,6	33,5	10,1	6,8	32,3
Inspekcja Robotniczo- Chłopska	1985	18,0	28,0	6,6	5,8	41,3
Stowarzyszenie PAX	1985	10,6	30,4	4,8	3,1	50,6
Rada Państwa	1985	23,1	-39,0	6,6	4,2	26,5

Analizę odpowiedzi rozpoczniemy od tabeli 50. Zamieszczone w niej wyniki wskazują na znaczne zróżnicowanie wzorów zmian deklarowanego stopnia zaufania do poszczególnych osobistości. Nakłada się tu na siebie kilka różnych tendencji. Pierwsza z nich to wzrost stopnia zaufania do osobistości reprezentujących istniejący porządek polityczny. Szczególnie wyraźnie jest to widoczne w przypadku osoby Wojciecha Jaruzelskiego. Mamy tu do czynienia ze spadkiem liczby osób deklarujących brak zaufania i wzrostem liczby osób deklarujących zaufanie, przy niezmięniwej liczbie osób nie wyrażających swej opinii. Analogiczny wzór zmian, na niższym wszelako poziomie deklarowanego zaufania, obserwujemy w przypadku Jana Dobraczyńskiego. Dwaj kolejni reprezentanci oficjalnego porządku, Mieczysław Rakowski i Albin Siwak, cieszą się w roku 1985, podobnie jak i półtora roku wcześniej, zaufaniem mniejszości respondentów. W obu przypadkach obserwujemy jednak wzrost liczby osób deklarujących zaufanie, spadek liczby zaufania odmawiających i wzrost liczby nie wyrażających opinii.

Obaj wymienieni na liście przywódcy Solidarności /Lech Wałęsa i Zbigniew Bujak/ zanotowali spadek liczby osób udzielających im swego poparcia i wzrost liczby osób, które odpowiedziały "trudno powiedzieć" lub "nie wiem kto to jest". Frakcja respondentów odmawiających zaufania w przypadku Lecha Wałęsy pozostała praktycznie taka sama /nieco wzrósł odsetek tych, którzy powiedzieli "zdecydowanie nie", wyraźniej zarazem zmniejszył się odsetek odpowiadających "raczej nie"/, natomiast w przypadku Zbigniewa Bujaka uległa ona zmniejszeniu. W sumie

zmniejszenie odsetka zarówno udzielających, jak i odmawiających Zbigniewowi Bujakowi zaufania na rzecz tych, którzy w tej kwestii nie wyrażają opinii, lub twierdzą że nie wiedzą kto to jest, świadczy o zmniejszającym się wpływie działalności podziemia na świadomość przeciętnego Polaka. Wniosek ten popiera w całej rozciągłości analiza odpowiedzi na pytanie o zaufanie do podziemnej Solidarności, gdzie wystąpiły analogiczne zmiany.

Poziom zaufania do Andrzeja Wajdy, reprezentującego na tej liście "niezależnych twórców" nie wykazuje istotnych statystycznie zmian.

Najbardziej zaskakujące zmiany wykazuje poziom zaufania do dostojników Kościoła. Wyraźnie wzrosło zaufanie do kardynała Glempa, co w powiązaniu z dalszym wzrostem zaufania do Kościoła jako instytucji świadczy na rzecz umacniania się poparcia społecznego dla wszelkich aspektów działalności Kościoła katolickiego w Polsce, w tym, i chyba przede wszystkim, jego działalności publicznej. Do takiego wniosku upoważnia kontekst, w jakim zadawano pytania o zaufanie do Kościoła i jego dostojników, jednoznacznie skierowujący uwagę respondentów na sprawy poza-religijne, przede wszystkim polityczne. Na tym tle trudno jest wytłumaczyć nieznaczny, wszelako widoczny spadek deklarowanego poziomu zaufania do Papieża. Wyraża się on zresztą praktycznie wyłącznie w zmniejszeniu liczby odpowiedzi "zdecydowanie tak". Zaznaczyć tu trzeba bardzo mocno, że jest to spadek z bardzo wysokiego poziomu, a poziom zaufania do Papieża jest nadal znacznie wyższy, niż do jakiegokolwiek innej osoby czy instytucji.

Nie sposób jest wskazać jakiegokolwiek fakty z okresu między czerwcem 1984 a październikiem 1985, które mogłyby wpłynąć na zmniejszenie zaufania do Papieża, przy jednoczesnym zwiększeniu zaufania do Prymasa i Kościoła. Jedynym nasuwającym się wytłumaczeniem takiego obrazu zmian poziomu zaufania jest uznanie, że respondenci w 1984 roku byli wciąż pod silnym wrażeniem o rok wcześniejszej papieskiej wizyty w naszym kraju, podczas gdy w półtora roku później wrażenie to było, naturalną kolejną rzeczą, nieco przynajmniej słabsze.

W tabeli 51 wśród wymienionych nazwisk, które umieściliśmy tylko w roku 1985 wskazać trzeba tu na jedną: Władysława Malewskiego. Jest to imię i nazwisko postaci fikcyjnej /autorom badania nie jest znany żaden Władysław Malewski zajmujący się działalnością publiczną w skali ogólnopolskiej/ umieszczona na liście po to, by ustalić poziom tak zwanego response set - skłonności do odpowiadania twierdząco /częściej/ lub przecząco /rzadziej/ na wszystkie, lub prawie wszystkie zadane respondentowi pytania. Trzeba przyznać, że respondenci zdali w tym wypadku egzamin: zaledwie 8% wyraziło swój stosunek do tej fikcyjnej postaci, kolejne 9% uciekło się do bezpiecznego stwierdzenia "trudno powiedzieć", zaś 83% stwierdziło otwarcie "nie wiem kto to jest". /Zaznaczmy tu, że tyle samo respondentów - 84% - przyznało, że nie zna Norberta Aleksiewicza, umieszczonego jako numer 1 na liście krajowej/. Interesujące jest też, że wbrew obserwowanej w wielu różnych badaniach socjologicznych i socjologiczno-metodologicznych przewadze "yes-sayersów" nad "ney-sayersemi" w badaniu "Opinie



Polaków - Jesień 85" więcej osób odmówiło niż udzieliło fikcyjnemu panu Malewskiemu swego poparcia. Liczba osób, które wyraziły swój stosunek do tej postaci jest zbyt mała, by można było przeprowadzić tu bardziej szczegółowe analizy, są jednak pewne podstawy do postawienia hipotezy, że zarówno niektórzy ze zdecydowanych zwolenników, jak i zdecydowanych przeciwników panującego ładu politycznego, nie znajdując tak nazywanego się osobnika we własnych szeregach automatycznie uznali go za człowieka strony przeciwnej.

Zeznaczyć tu też warto, że najniższy poziom zaufania, czy raczej najwyższy poziom braku zaufania, obserwujemy w przypadku osoby Edwarda Gierka. Ewentualna tęsknota za względnym dobrobytem lat siedemdziesiątych nie oznacza więc emocjonalnego dowartościowania ówczesnego przywódcy.

Bardziej rozbudowaną analizę politycznych i społecznych uwarunkowań zaufania udzielanego poszczególnych osobistościom przeprowadzimy łącznie z analizą zaufania do instytucji. Jak wynika z tabeli 52 w okresie dzielącym oba badania wzrósł, choć z reguły nieznacznie, poziom zaufania do wszystkich instytucji: tak Kościoła, jak i tych instytucji, które skrótowo można określić "instytucjami ładu monocentrycznego". Jedyną instytucją, do której obniżył się poziom zaufania, jest podziemna Solidarność - interpretację tego faktu podaliśmy już wyżej. Warto podkreślić, że hierarchia instytucji uszeregowanych według stopnia społecznego zaufania jest w obu badaniach praktycznie taka sama: współczynnik korelacji rangowej Spearmena dla 15 porównywalnych instytucji wynosi 0,97.

Analiza społecznego zaufania do 22 osób i 18 instytucji nie jest możliwa bez zastosowania syntetyzujących dane metod statystycznych. Posłużymy się tu dwiema metodami: analizą czynnikową dla ustalenia wzajemnych związków zaufania do poszczególnych osobistości i instytucji oraz analizą wieloklasyfikacyjną dla ustalenia społecznych uwarunkowań tych związków /multi classification analysis - MCA/.

W analizie czynnikowej dla 34 zmiennych /pominięto odpowiedzi na pytania o zauranie do Norberta Aleksiewicza, Jerzego Kawalerowicza, Mikołaja Kozakiewicza, Władysława Malewskiego, Alfreda Miodowicza i Edmunda Osmańczyka - ze względu na znaczną liczbę odpowiedzi "nie wiem kto to jest"/ wyodrębniono 5 czynników. Ładunki czynnikowe poszczególnych zmiennych /po rotacji/<sup>x/</sup> podajemy w tabeli 53.

Uzyskane wyniki analizy czynnikowej wskazują, że zaufanie do wymienionych w wykazie osobistości i instytucji życia publicznego można sprowadzić do pięciu wymiarów - pięciu zgeneralizowanych postaw, które decydują o tym, czy dana jednostka ma zaufanie do danej osoby lub instytucji, czy nie. Pierwsza z tych postaw /czynnik I/ to stosunek badanego do instytucji ładu monocentrycznego i osób reprezentujących te instytucje. W czynniku tym, z ładunkiem ujemnym, a więc odwrotnym niż w przypadku wszystkich pozostałych zmiennych, znajdujemy zaufanie do Lecha Wałęsy. Druga postawa to stosunek badanego do Kościoła i jego dostojników. Trzecia - to stosunek do Solidarności i jej przywódców oraz doradców /Kuroń, a także, z przeciwnym, ujemnym

---

<sup>x/</sup> W tej i następujących tabelach uwzględniono techniki przekraczające  $\pm 0,3$ .

Tabela 53. Zaufanie do osób i instytucji - ładunki czynnikowe

Osoba/Instytucja	Czynnik				
	I	II	III	IV	V
Zbigniew Bujak			0,804		
Jan Dobraczyński	0,497				
Edward Gierek				-0,590	
Józef Glemp		0,833			
Stanisław Gucwa	0,522			-0,431	
Henryk Jabłoński	0,506		-0,328	-0,362	
Wojciech Jaruzelski	0,549		-0,475	-0,361	
Jecek Kuroń			0,807		
Papież/Jan Paweł II/ Mieczysław Rakowski	0,409	0,790		-0,602	
Albin Siwak	0,368			-0,661	
Ryszard Szurkowski					0,734
Jerzy Urban	0,389			-0,616	
Andrzej Ważda					0,700
Lech Wałęsa	-0,312		0,691		
Krystyna Zielińska					0,523
PRON	0,731				
ZSL	0,760				
Sejm	0,742				
MO	0,678				
Kościół		0,754			
Związki Zawodowe/OPZZ/ Wojsko	0,691				
Sądy	0,679				
PZPR	0,779				
Prokuratura	0,767				
Rząd	0,802				
IRCh	0,795				
Solidarność /w podziemiu/ SD	0,584		0,782		
PAX	0,784				
Rada Państwa	0,654				
Telewizja	0,773				
Rady Narodowe	0,669				
	0,771				

ładunkiem, do niektórych reprezentantów ładu monocentrycznego. Postawa czwarta, to stosunek do szczególnie eksponowanych i powszechnie znanych osób reprezentujących ład monocentryczny. Podkreślić tu należy ujemny ładunek czynnikowy każdej ze zmien-nych - można powiedzieć, że o wyodrębnieniu tego czynnika za-decydowała nie tyle "sympatia" co "niechęć" odczuwana wobec tych osób. Wreszcie postawa piąta - stosunek badanych do oso-bistości, których działalność publiczna ma przede wszystkim nie-polityczny charakter.

Dla celów analizy społecznego kontekstu tych postaw, a więc dla wskazania jakie zmienne demograficzne, społeczne, organizacyjne wpływają na to czy mają związek z intensywnością przejawiania się tych postaw u poszczególnych badanych użyto analizy wieloklasyfikacyjnej MCA. Pozwala ona ocenić jaka jest względna - w ramach założonego modelu - siła oddziaływania posz-czególnych zmiennych niezależnych. Innymi słowy analiza MCA pozwala powiedzieć jaka jest siła oddziaływania danej zmiennej niezależnej na zmienną zależną przy założeniu, że wpływ wszyst-kich pozostałych zmiennych został zredukowany do zera. Dla potrzeb tej analizy, w odniesieniu do wszystkich zmiennych za-leżnych, zarówno pięciu scharakteryzowanych powyżej, jak i in-nych, opisanych niżej, użyto tego samego modelu, zawierającego 11 podstawowych zmiennych niezależnych: płeć, stosunek do wia-ry i praktyk religijnych, wiek, wykształcenie, zawód, dochód na osobę w gospodarstwie domowym, stanowisko /w wymiarze kierow-nicze - niekierownicze/, miejsce zamieszkania, przynależność związkowa w chwili badania, przynależność związkowa w 1981 roku, przynależność partyjna. W odniesieniu do pięciu powyższych

postaw - czynników model ten wyjaśnia 19% wariacji czynnika pierwszego, 27% drugiego, 17% trzeciego, 9% czwartego i 5% piątego. Dążenie do wypowiedzenia sądów dobrze uzasadnionych statystycznie każe nam w tym miejscu i poniżej podać szczegółowej analizie tylko te zmienne zależne, w przypadku których przyjęty zestaw zmiennych niezależnych wyjaśnia ponad 10% wariacji. I tak najsilniejszy wpływ na czynnik pierwszy - postawę badanych wobec ładu monocentrycznego mają /w nawiasach wartość współczynników beta/, przynależność związkowa w chwili badania /0,206/ - członkowie nowych związków zawodowych akceptują ład monocentryczny bardziej niż osoby niezrzeszone; zawód /0,197/ - polaryzacja wśród specjalistów, silniejsza akceptacja wśród robotników niewykwalifikowanych, rolników, osób niepracujących, słabsza wśród robotników wykwalifikowanych i techników; przynależność związkowa w 1981 roku /0,186/ - najsilniejsza akceptacja wśród branżowców, najsłabsza wśród członków Solidarności; oraz miejsce zamieszkania /0,184/ - najsłabsza akceptacja wśród mieszkańców dużych miast. Na czynnik drugi - postawę wobec Kościoła i jego dostojników wpływa praktycznie tylko jedna zmienna: stosunek do wiary i praktyk religijnych /0,452/, w całości oczywiście sposób - większej akceptacji wśród osób wierzących i praktykujących. Wreszcie na trzeci czynnik, określony zarówno przez stosunek do organizacji i osób prowadzących działalność opozycyjną, jak i niektórych przedstawicieli ładu monocentrycznego wpływają takie zmienne jak stosunek do wiary i praktyk religijnych /0,181/, przynależność związkowa w 1985 roku /0,148/, wiek /0,142/ i miejsce zamieszkania /0,142/. Swego poparcia opozycji

udzielają raczej osoby młode, wierzące i praktykujące, mieszkające w dużych miastach, nie należące do nowych związków zawodowych. Uderza tutaj stosunkowo słaby związek z tym czynnikiem takich zmiennych jak przynależność do związków zawodowych w 1981 roku /0,115/ czy przynależność partyjna /0,113/. Jest to novum w porównaniu z wynikami badania POLACY '84, gdzie właśnie zmienne organizacyjne, a szczególnie przynależność związkowa w 1981 roku pozostawały w silnym związku statystycznym z poglądami politycznymi. Także w przypadku czynnika pierwszego - stosunku do instytucji i osobistości ładu monocentrycznego - relatywne oddziaływanie zmiennych organizacyjnych jest słabsze niż w 1984 roku. Skłania nas to do postawienia hipotezy o słabnącym związku poglądów politycznych z cechami organizacyjnymi badanych, co wiąże się z przesunięciem części dawnych członków Solidarności i osób bezpartyjnych z grupy kontestatorów panującego ładu politycznego do grona milczącej mniejszości.

#### 6. Zasady organizacji życia publicznego

W badaniu POLACY '84, podobnie jak w poprzedzających je badaniach POLACY '80 i POLACY '81 jednym z głównych analizowanych problemów był stosunek badanych do różnych postulatów zmian zasad życia gospodarczego, politycznego i społecznego w naszym kraju. W badaniu "Opinie Polaków - Jesień '85" umieszczono pytanie, będące powtórzeniem pytania, zadawanego badanym w latach 1980, 1981 i 1984. W każdym z tych kolejnych badań lista owych zasad była nieco modyfikowana. W 1985 roku, dla maksymalizacji możliwości porównań, umieszczono na liście zarówno zasady wymie-

nione w poszczególnych badaniach z serii POLACY i dodano także kilka nowych. Pytanie brzmiało: "Wiele dyskutowano o zmianach w zarządzaniu gospodarką i w życiu społeczno-politycznym kraju. Poniżej przedstawiamy Panu/i/ listę rozmaitych zasad, na których oprzeć można obecnie organizację życia w Polsce. Chcemy zapytać, w jakim stopniu zgadza się Pan/i/ z poniższymi zasadami?". Wyniki odpowiedzi prezentujemy w trzech tabelach. W tabeli 54 umieszczonych jest sześć zasad, dla których istnieje pełna porównywalność w czterech kolejnych badaniach. Tabela 55 zawiera kolejne siedem zasad, dla których wyniki badania z roku 1985 można porównać albo z wynikami z roku 1984, albo z lat 1980-81. Wreszcie w tabeli 56 podane są wyniki odnoszące się do trzech zasad dodanych w roku 1985.

Wyniki podane w tabeli 54, a także w 55 wskazują, że pomiędzy czerwcem 1984 a październikiem 1985 nie nastąpiły żadne dramatyczne zmiany w poglądach na sprawy polityczne czy ekonomiczne. Jedyną wyraźnie uchwytą różnicą jest tu wzrost liczebny frakcji odpowiadających "trudno powiedzieć". Procent odpowiadających w ten sposób jest w każdym przypadku wyższy lub znacznie wyższy, niż w którymkolwiek z poprzednich badań. Potwierdza to w całej rozciągłości sformułowaną powyżej tezę o liczebnym wzroście "milczącej mniejszości" i o widocznym zniechęceniu polityką. Zniechęcenie to rozciąga się zresztą najwyraźniej na inne sfery życia publicznego - procent uchylających się od wyrażenia swej opinii jest znaczny także i w przypadku zasad o niepolitycznym charakterze. Warto też podkreślić, że wzrost liczebny milczącej mniejszości nie zawsze jest wynikiem symetrycznego spadku liczebności zwolenników i przeciwników

Tabela 54. Zasady organizacji życia w Polsce - 1980/1981/1984/1985  
/w %/

Zasada	Rok	Zdecy- dowa- nie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecy- dowa- nie nie	Trudno powie- dziec
Ograniczenie zarobków dla najwyżej zarabiających	1980	70,6	19,1	5,1	3,4	1,8
	1981	50,7	28,0	9,1	4,8	7,4
	1984	29,6	26,2	22,7	12,5	8,5
	1985	29,2	25,8	17,5	10,9	16,2
Zapewnienie silnie zróżnicowanych za- robków zależnie od kwalifikacji	1980	25,8	28,1	25,1	14,2	6,5
	1981	20,6	31,6	21,4	5,5	11,2
	1984	43,6	37,2	10,9	2,9	5,2
	1985	34,4	36,9	9,6	1,7	17,2
Zwiększenie udziału Kościoła w życiu publicznym narodu	1980	53,8	26,9	10,2	3,7	5,4
	1981	46,3	31,1	12,1	3,8	6,7
	1984	21,6	25,0	25,1	13,7	14,2
	1985	18,5	24,2	23,7	11,8	21,6
Zwalnianie z pracy nieefektywnych pracowników	1980	68,6	21,9	5,0	1,3	3,2
	1981	59,0	27,4	6,4	1,8	5,4
	1984	48,4	33,5	10,4	2,5	5,2
	1985	40,0	37,9	8,1	2,2	11,5
Realizacja polityki pełnego zatruczenia	1980	50,6	27,2	9,8	5,4	7,0
	1981	29,1	24,5	22,6	11,3	12,5
	1984	25,2	28,2	22,8	10,8	12,4
	1985	24,4	25,4	17,3	8,6	23,7
Umocnienie roli Partii w sprawowaniu władzy	1980	11,5	21,3	28,9	26,8	11,5
	1981	8,2	12,2	27,2	30,2	22,2
	1984	10,9	17,2	25,3	23,8	22,4
	1985	10,8	16,9	21,4	17,3	33,3



Tabela 55. Zasady organizacji życia w Polsce - 1984/1985  
i 1980/1981/1985 /w %/

Zasada	Rok	Zdecy- dowa- nie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecy- dowa- nie nie	Trudno powie- dzieć
Zwiększenie możli- wości działania sektora prywatnego w gospodarce	1984	24,1	35,4	18,1	9,5	12,7
	1985	23,6	33,1	12,6	4,4	26,0
Zwiększenie roli wojska i wojskowych w różnych dziedzinach życia społecznego	1984	8,1	15,0	28,2	34,1	14,4
	1985	5,7	12,1	28,0	27,0	26,8
Umożliwienie legal- nego działania grupom i organiza- cjom o charakterze opozycyjnym	1984	20,1	19,1	16,9	21,6	21,8
	1985	19,1	19,8	13,6	14,5	32,6
Zmniejszenie nakła- dów państwa na opiekę nad ludźmi gorzej sytuowanymi	1984	6,0	8,8	25,0	54,6	5,4
	1985	6,7	8,7	25,0	49,7	9,4
Wprowadzenie pełnej samorządności zało- gi w zarządzaniu przedsiębiorstwem	1980	57,1	28,8	7,6	1,6	4,9
	1981	49,8	28,9	5,5	1,3	14,5
	1985	29,7	33,3	5,9	2,6	28,3
Ograniczenie dzia- łalności Kościoła do spraw czysto religijnych	1980	28,6	20,2	25,6	19,7	5,7
	1981	14,4	15,4	34,1	29,7	6,4
	1985	23,2	26,2	19,3	11,0	19,7
Wzmocnienie central- nego planowania w zarządzaniu gospodarką	1981	7,8	11,8	29,5	29,2	21,6
	1985	13,6	19,4	12,8	11,6	42,1

Tabela 56. Zasady organizacji życia w Polsce - 1985

Zasada	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
Zmniejszenie wpływów Partii we wszystkich sferach życia publicznego	16,7	21,1	16,1	10,7	34,4
Wprowadzenie powszechnego przymusu pracy	27,7	21,3	15,7	12,5	22,4
Ograniczenie roli Partii do formułowania postulatów socjalnych i ekonomicznych społeczeństwa	13,0	23,5	13,2	7,6	42,0

danej zasady. Odnosi się to szczególnie do zasad o stricte politycznym charakterze. I tak, porównując wyniki z lat 1984 i 1985 widzimy na przykład stabilny odsetek zwolenników umocnienia roli Partii przy jednoczesnym spadku odsetka przeciwników tej zasady /na rzecz milczącej mniejszości/. Ten kierunek zmian zgodny jest z ogólnym kierunkiem zmian orientacji politycznych Polaków. Odmienny kierunek zmian obserwujemy w przypadku takiej zasady, jak umożliwienie legalnego działania opozycji, tu stała jest liczba zwolenników tej zasady, a więc osób krytycznie nastawionych do status quo. Podobnie w przypadku postulatu o charakterze ekonomicznym, który ma jednak wyraźny wydźwięk polityczny: "Zwiększenie możliwości działania sektora prywatnego w gospodarce". I tu liczba zwolenników jest stała, zmniejszyła się natomiast liczba oponentów. Ogólnie mówiąc jednak, jeśli chodzi o zasady o charakterze ekonomicznym, nie obserwujemy stwierdzonego przez autorów raportu POLACY '84 trendu do

coraz większej akceptacji zasad o charakterze efektywnościowym. Widzimy raczej stabilizację na podobnym jak półtora roku wcześniej poziomie, a nawet pewne oznaki odwrócenia trendu. Są to jednak zmiany bardzo małe i mogą być one efektem nieco odmienniej struktury obu prób, a zwłaszcza nadreprezentacji w roku 1985 w stosunku do roku 1984 tych kategorii badanych, u których tradycyjnie obserwujemy mniejsze poparcie dla zasad efektywnościowych, a większe dla egalitarnych /osoby starsze, mniej wykształcone, robotnicy niewykwalifikowani, rolnicy, osoby niepracujące, mieszkańcy wsi/.

Podobnie, jak w przypadku pytania o zaufanie do osobistości i instytucji, także i tutaj wzajemne związki poparcia lub odrzucenia poszczególnych zasad zbadamy przy pomocy analizy czynnikowej. W tabeli 57 podane są wartości ładunków czynnikowych dla pięciu wyodrębnionych czynników.

Podobnie, jak poprzednio, także i tu pierwszy czynnik określa postawę wobec ładu monocentrycznego. Z dodatnim ładunkiem znalazły się tu poparcie dla zwiększenia roli partii i wojska, z ujemnym dla zmniejszenia lub ograniczenia roli partii oraz dla dopuszczenia opozycji. Drugi czynnik określony jest przez postawę wobec postulatów, opisujących w sumie ład, który nazwać by można egalitarno-autorytarnym lub populistycznym. Postawa ta oznacza poparcie takich postulatów, jak wprowadzenie przymusu pracy, polityka pełnego zatrudnienia, ograniczenie zarobków, wzmocnienie centralnego planowania, a także wzmocnienie roli partii i wojska. Trzeci czynnik związany jest z postulatami zwiększenia efektywności i

Tabela 57. Zasady organizacji życia w Polsce - ładunki czynnikowe

Zasada	Czynnik				
	I	II	III	IV	V
Ograniczenie najwyższych zarobków		0,585			
Zróżnicowanie zarobków			0,623		
Zwiększenie udziału Kościoła w życiu publicznym				-0,823	
Zwalnianie nieefektywnych pracowników			0,510		
Polityka pełnego zatrudnienia		0,680			
Umocnienie roli Partii	0,662	0,386			
Zwiększenie możliwości sektora prywatnego			0,577		
Samorządność załogi			0,640		
Ograniczenie działalności Kościoła d/s religijnych				0,822	
Zwiększenie roli wojska	0,385	0,381			-0,433
Legalizacja opozycji	-0,593				
Zmniejszenie opieki nad gorzej sytuowanymi					0,711
Zmniejszenie wpływów Partii	-0,776				
Przymus pracy		0,706			
Ograniczenie roli Partii do postulatów socjalnych i ekonomicznych	-0,796				
Wzmocnienie centralnego planowania		0,558			

konkurencyjności w gospodarce /zwiększenie samorządności, zróżnicowanie zarobków, poparcie dla sektora prywatnego, zwalnianie z pracy nieefektywnych pracowników/. Czwarty czynnik określony jest przez stosunek do Kościoła, zaś piąty koreluje się ujemnie z postulatem zwiększenia roli wojska, dodatnio natomiast z poglądem o konieczności zmniejszenia nakładów państwa na opiekę nad osobami gorzej sytuowanymi - najwyraźniej pogląd ten nie ma związku ani z postawą egalitarną, ani pro-efektywnościową, ani z poglądami politycznymi. Należy tu zwrócić uwagę, że - zgodnie z wynikami analizy czynnikowej - nie można mówić o przeciwstawności postulatów egalitarnych i pro-efektywnościowych. Poglądy egalitarne stanowią część syndromu, który określić można jako myślenie egalitarno-autorytarne lub raczej populistyczne; ten związek jest znacznie silniejszy niż opozycja egalitaryzm - efektywność.

Przyjęty dla analiz MCA zestaw zmiennych niezależnych wyjaśnia 13% wariancji czynnika pierwszego, 16% drugiego, 6% trzeciego, 14% czwartego i 5% piątego. Uderzający jest tu niski związek między poglądami na temat zwiększenia efektywności i konkurencyjności gospodarki a zmiennymi opisującymi społeczne położenie jednostek, zwłaszcza takimi jak wykształcenie czy zawód. Jeśli chodzi o pozostałe czynniki to poglądy na temat ładu monocentrycznego wiążą się z przynależnością partyjną /  $\beta = 0,241$  / - członkowie PZPR udzielają oczywiście tym zasadom większego poparcia; i miejscem zamieszkania /  $0,133$  / - najsłabsze poparcie w wielkich miastach; postawa populistyczna wiąże się z wykształceniem /  $0,197$  / - im niższe

wykształcenie tym silniej jest ona artykułowana, z miejscem zamieszkania /0,155/ - najbliższa w wielkich miastach, oraz z przynależnością do nowych związków zawodowych /0,148/ - ich członkowie przejawiają tę postawę w stopniu silniejszym, niż osoby niezrzeszone; czynnik "kościelny" jest, rzecz jasna, związany ze stosunkiem do wiary i praktyk religijnych /0,246/, oraz ze stanowiskiem /0,143/ i z wiekiem /0,132/ - osoby starsze i niepełniące stanowisk kierowniczych są nastawione bardziej pro-kościelnie.

#### 7. Nowy Sejm - postulaty i oczekiwania społeczne

Dotychczas zajmowaliśmy się w niniejszym opracowaniu zagadnieniami o ogólnopolitycznym charakterze. Cała ankieta "Opinie Polaków - Jesień '85" ukierunkowana była jednak bardzo mocno na problemy związane z przeprowadzonymi 13 października wyborami do Sejmu. Wśród wielu pytań dotyczących samych wyborów umieszczono także dwa, związane z oczekiwaniami, jakie obywatele żywią, czy mogą żywić, w związku z przyszłą aktywnością nowo wybranego Sejmu. Odpowiedzi na pytania te można oczywiście odnieść także do bardziej ogólnych oczekiwań i poglądów respondentów. Wyniki odpowiedzi na pierwsze z tych pytań, które dotyczyło nadziei i oczekiwań związanych z nowo wybranym Sejmem IX kadencji podajemy w tabeli 58.

Dwa z umieszczonych na liście postulatów zostały powtórzone za badaniem POLACY '81. Zmiany w rozkładzie odpowiedzi w ciągu czterech lat, świadczą, co nie jest żadną niespodzianką, o wyraźnym unormowaniu sytuacji: sytuacja na rynku

Tabela 58. Postulaty pod adresem Sejmu nowej kadencji

Postulat	Zdecy- dowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecy- dowanie nie	Trudno powie- dzieć
Nadać nowy, silny impuls reformie gospodarczej	47,2	29,2	1,7	0,7	20,2
Uchylić ustawę o pasożytach	8,7	10,6	24,2	40,1	15,5
Przerwać nieudane eksperymenty z reformą gospodarczą	25,8	28,0	13,7	7,3	24,3
Zamrozić ceny na artykuły pierwszej potrzeby	54,9	25,3	5,7	3,3	10,1
Uchwalić ustawę o młodzieży	23,6	26,9	4,2	3,5	41,0
Wydać ustawę zakazującą działalność firm polonijnych	6,7	9,2	33,3	20,1	30,0
Uchwalić ustawę o pomocy dla ludzi niepełnosprawnych i niedoświadczonych /ludzi starych/	64,2	26,1	1,1	1,7	6,2
Skutecznie przeciwdziałać inflacji	66,4	21,8	0,6	0,2	10,1
Doprowadzić do pełnej realizacji ustawy antyalkoholowej	54,2	28,2	4,9	1,8	9,9
Wprowadzić przepisy dopuszczające działalność więcej niż jednego związku zawodowego w zakładzie pracy	17,4	21,7	10,9	8,8	40,3
Wprowadzić obowiązkowe dostawy produktów rolnych	1981 25,9 1985 13,3	22,4 12,7	19,1 18,5	29,0 32,1	3,6 22,5
Czasowo zwiększyć upewnienia milicji i służby bezpieczeństwa	1981 14,2 1985 3,3	20,4 8,4	24,6 21,1	37,7 43,3	6,1 23,0

żywnościowym, daleko lepsza niż pamiętnej jesieni 1981, wpłynęła na osłabienie poparcia dla postulatu wprowadzenia obowiązkowych dostaw produktów rolnych. Silniejsza z kolei niż wówczas jest opozycja przeciwko zwiększeniu uprawnień milicji i służby bezpieczeństwa. W sumie odpowiedzi na to pytanie wskazują na naturalną tęsknotę za życiem dostatnim i bezpiecznym: ludzie pragną stabilizacji ekonomicznej /walka z inflacją, zamrożenie cen/, panowania prawa i porządku /opozycja wobec postulatu uchwalenia ustawy o pesocytach/, oraz - po prostu - dobrych ustaw regulujących różne dziedziny życia społecznego /ustawa o młodzieży, o pomocy dla niepełnosprawnych, antyalkoholowa/. Warto tu wszelako zwrócić uwagę na dwie sprawy, w których poglądy wyrażone w reprezentatywnym badaniu opinii odbiegają od tych przedstawianych jako wyraz tejże opinii w środkach masowego przekazu. Pierwsza z nich to działalność firm polonijnych - zaledwie 15% badanych popiera ewentualny zakaz ich działalności, zaś ponad 50% wyraża sprzeciw wobec tego postulatu. Druga sprawa to dopuszczenie pluralizmu związkowego na szczeblu zakładów: popierających ten postulat jest dwa razy więcej niż jego przeciwników, przy 40% nie mających, czy nie wyrażających w tej kwestii swego zdania.

Tak jak w poprzednich przypadkach, także wyniki odpowiedzi na to pytanie zostały poddane analizie czynnikowej. Wyodrębniono cztery czynniki - ładunki czynnikowe poszczególnych zmiennych podane są w tabeli 59.



Tabela 59. Postulaty wobec Sejmu - ładunki czynnikowe

Postulat	Czynnik			
	I	II	III	IV
Przyzpieszenie reformy	0,670			
Uchylenie ustawy o pasożytach			0,712	
Zaniechenie reformy gospodarczej				-0,770
Zamrożenie cen				-0,729
Ustawa o młodzieży	0,419	0,343		-0,355
Zakaz działalności firm polonijnych		0,667		
Ustawa o pomocy dla niepełnosprawnych	0,633			
Przeciwdziałanie inflacji	0,684			
Realizacja ustawy antyalkoholowej	0,556			
Pluralizm związkowy			0,744	
Obowiązkowe dostawy		0,694		
Zwiększenie uprawnień MO i SB		0,710		

Czynnik pierwszy można określić jako postawę wobec ogólnych, niekontrowersyjnych postulatów. Czynnik drugi to postawa wobec postulatów o populistycznym czy autorytarnym charakterze /dostawy obowiązkowe, zwiększenie uprawnień MO i SB, zakaz działania firm polonijnych/. Czynnik trzeci jest określony dla odmiany przez dwa poglądy typu liberalno-pluralistycznego: postulaty uchylenia ustawy o pasożytach i wprowadzenia pluralizmu związkowego. Wreszcie z czynnikiem

czwartym korelują się - ujemnie - postulaty zaniechania reformy gospodarczej /tu trzeba zaznaczyć jednak, że punkt ten był niejasno sformułowany - niektórzy badani zrozumieli go jako postulat odrzucenia tylko tego, co w reformie nieudane/, zamrożenie cen i uchwalenia ustawy o młodzieży.

Każda z tych czterech postaw słabo wiąże się z położeniem społecznym jednostek - użyty w analizie MCA zestaw zmierzonych niezależnych w żadnym przypadku nie wyjaśnia więcej niż 10% wariacji danego czynnika.

Drugie z omawianych w tym miejscu pytań, choć w swym sformułowaniu odnosiło się do działalności Sejmu, w intencjach badaczy stanowić miało probierz bardziej ogólnej skłonności badanych do opowiedzenia się na rzecz albo liberalizacji, albo zaostrenia kursu nie tylko w polityce legislacyjnej, ale w ogóle w życiu politycznym i społecznym. Pytanie to brzmiało: "Poniżej wymieniamy kilka ustaw uchwalonych w czasie poprzedniej kadencji Sejmu. Prosimy powiedzieć, czy Pana/i/ zdaniem nowowybrany Sejm powinien w tych ustawach dokonać jakichś zmian?". Uzyskane wyniki przedstawiamy w tabeli 60.

Tabela 60. Poglądy na temat zmian w ustawach /w %/

Ustawa	Złagodzić przepisy	Pozostawić bez zmian	Zaostryżć przepisy	Trudno powiedzieć
O cenzurze	46,0	13,8	3,2	36,4
O peszożytnictwie społecznym	5,8	14,6	59,8	19,2
Przeciwalkoholowa	6,7	23,8	56,5	12,3
Paszportowa	50,5	12,2	3,7	33,0

Niezależnie od dość zróżnicowanego odsetka odpowiedzi "trudno powiedzieć" w każdym z przypadków widzimy wyraźne przechylenie się opinii na jedną stronę: na rzecz liberalizacji ustaw o cenzurze i paszportowej oraz zaostrzenia przepisów ustaw o pasożytnictwie i antyalkoholowej. W dwu pierwszych przypadkach opinia rozmija się z oficjalnym stanowiskiem władz, w dwu pozostałych ze stanowiskiem większości ekspertów. Wyniki te zadają zarazem kłam uproszczonemu poglądom: albo, że Polacy chcą twardego prawa, albo, że przeciwnie - domagają się pełnej liberalizacji we wszystkich sferach życia publicznego. W rzeczywistości zdecydowana większość obywateli nie ma ogólnego poglądu, że prawo trzeba zaostrzać, albo, że trzeba je łagodzić. Stanowisko, jakie obywatel zajmuje zależy od meritum sprawy. Dobrym kluczem do zrozumienia tego stanowiska wydaje się być przysłowie "Bliższa ciału koszula niż sukmana". Prawie każdy lubi - lub chciałby - wyjechać od czasu do czasu za granicę czy mieć swobodny dostęp do różnych informacji; prawie nikt nie uważa siebie za pijaka i pasożyta. Prawo do podróżowania i prawo do informacji są uważane za niezbywalną część wolności osobistych i z tej racji przywiązuje się do nich wielką wagę. Polityka twardej ręki w zwalczaniu alkoholizmu i tak zwanego pasożytnictwa społecznego może być, i najwyraźniej jest, uważana nie tylko za niesprzeczną z wolnościami osobistymi, ale wręcz za element zapewniania realizacji tych wolności - dla nie-pasożytów i nie-piżaków /choć nie niepijących/.

Dla celów analizy społecznych uwarunkowań poglądów na temat potrzeby zaostrzenia lub liberalizacji prawa wprowadzono zmienną syntetyzującą odpowiedzi odnoszące się do

poszczególnych ustaw. Zmienną tę skonstruowano przypisując odpowiedziom "liberalnym" jeden punkt, odpowiedziom "trudno powiedzieć" dwa punkty i odpowiedziom "anty-liberalnym" trzy punkty. Za "liberalne" uznano odpowiedzi "złagodzić przepisy" w każdym z czterech przypadków i odpowiedzi "pozostawić bez zmian" w przypadku ustaw o pasożytnictwie i antyalkoholowej. Za "nieoliberalne" uznano odpowiedzi "zaostrzyć przepisy" w każdym z przypadków i odpowiedzi "pozostawić bez zmian" w przypadku ustaw o cenzurze i paszportowej. W ten sposób powstała dziewięciopunktowa skala /od 4 do 17 punktów/. Uzyskane wyniki obrazuje tabela 61.

Tabela 61. Poglądy na temat zmian w ustawach - syntetycznie

	<u>Liczba punktów</u>	<u>Procent</u>
/krańcowy liberalizm/	4	8,3
	5	3,3
	6	12,3
	7	6,8
	8	31,1
	9	11,7
	10	17,6
/krańcowy anty-liberalizm/	12	4,4
	brak danych	0,6

Gdyby wyniki te przedstawić w postaci wykresu, okazałoby się, że uzyskano bardzo ciekawy rozkład symetryczny, trimodalny, ze skupieniem odpowiedzi w punktach, które umownie określić można jako "postawa zdecydowanie centrowa"/8/, "postawa słaba anty-liberalna" /10/ i "postawa słaba liberalna" /6/. Tą skalę poddano procedurze analizy KCA, w wyniku której

okazało się, że przyjęty zestaw 11 zmiennych niezależnych wyjaśnia niespełna 9% wariacji. Można zatem przyjąć, że związek między cechami położenia społecznego jednostki a jej poglądami na temat liberalizacji prawa jest nieznaczny.

#### 8. Poglądy na temat "Solidarności" i zasad demokracji

W uzupełnieniu dotychczasowych rozważań przedstawimy wyniki analizy czynnikowej dwu pytań zadawanych w roku 1985, a nie mających swych odpowiedników w kwestionariuszu ankiety POLACY '84. Szczegółowe omówienie odpowiedzi na te pytania zostało dokonane w raporcie z badań "Opinie Polaków - Jesień '85" przez innych autorów, toteż w tym miejscu ograniczymy się do przytoczenia, bez komentarza, rozkładu odpowiedzi na te pytania. Brzmiały one: "W okresie poprzedniej, VIII kadencji Sejmu przez 16 miesięcy legalnie działał w Polsce NSZZ "Solidarność". Różne są opinie na temat tej organizacji. Jakie jest Pana/i/ zdanie o tych opiniach?" /tabela 62/ oraz "Dużo się mówi w ostatnich latach o demokracji i demokratyzacji naszego życia, ale zarazem różni ludzie co innego rozumieją pod słowem demokracja. Jakie są Pana/i/ opinie na temat poniższych poglądów o istocie demokracji?" /tabela 63/.

W odniesieniu do pytania o "Solidarność" w analizie czynnikowej wyodrębniły się trzy czynniki. Pierwszy z nich jest skorelowany z większością umieszczonych na liście poglądów, przy czym jest to korelacja ujemna w przypadku poglądów "Solidarności" przychylnych i dodatnia w przypadku nieprzychylnych.

Tabela 62. Poglądy na temat "Solidarność" /w %/

Pogląd	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
Wszystko mogłoby się potoczyć inaczej, ale Solidarność opanowali radykalni ekstremiści	22,0	31,9	9,0	4,4	31,7
Działalność Solidarności przyniosła trwałe i korzystne zmiany w naszym życiu społecznym	22,6	36,7	14,0	4,6	20,8
Gdyby nie istniała Solidarność w latach 1980-81 nie byłoby takich wyborów do Sejmu jak te ostatnie	12,5	20,2	14,8	6,2	45,0
Działalność Solidarności przyniosła wiele szkód oraz opóźniła zmiany i reformy demokratyczne /zapropozowane m.in. przez IX Zjazd PZPR/	6,8	15,8	27,2	18,8	30,2
Narodziny Solidarności rozbudziły w społeczeństwie wielkie nadzieje, które nie zostały spełnione	37,4	36,4	4,3	1,9	18,5
Solidarność w podziemiu nie reprezentuje już tego czym była dla ludzi tamta legalna Solidarność	27,8	27,4	7,9	6,9	28,8
Takie przedsięwzięcie jak utworzenie Solidarności musiało być z góry skazane na niepowodzenie	15,7	19,0	18,9	9,3	36,0
Działalność Solidarności była wynikiem inspiracji i aktywności sił wrogich Polsce Ludowej	9,3	15,3	20,5	22,4	31,3
Solidarność była ruchem protestu robotników przeciw błędnej polityce ekonomicznej rządu	43,0	31,3	4,7	1,8	18,7
Solidarność była wyrazem dążenia "żeby Polska była Polska"	32,1	28,0	6,7	4,3	27,4
Okres działania Solidarności to próba wprowadzenia w Polsce prawdziwej demokracji	26,0	25,2	10,3	5,4	31,8
Solidarność dążyła do ustanowienia sprawiedliwych zasad w życiu ekonomicznym i społecznym	28,3	28,6	7,7	4,5	29,5

Tabela 63. Poglądy na temat zasad demokracji /w %/

Pogląd	Zdecy- dowanie się zgadzam	Raczej się zgadzam	Raczej się nie zgadzam	Zdecy- dowanie się nie zgadzam	Trudno powie- dzied
Organy władzy państwowej /Sejm i rady narodowe/ oraz ciała samorządowe /rady pracownicze, rady spółdzielcze/ muszą być wybierane przez tych, w imieniu których decydują	36,7	25,3	1,4	0,6	15,8
Konieczne jest przede wszystkim poszerzenie wolności i praw politycznych obywateli	65,5	25,0	0,5	0,1	8,6
Najważniejsze jest uczestnictwo obywateli w podejmowaniu istotnych decyzji państwowych	51,2	30,8	2,8	0,9	13,9
Wszyscy powinni mieć równe szanse w życiu publicznym	63,0	24,5	1,7	0,6	9,9
Zawsze powinna decydować większość, ale głos mniejszości powinien być również wysłuchany i szanowany	53,9	32,1	1,7	0,6	11,3
Każdy powinien móc robić to co mu się podoba	6,9	7,2	30,1	42,0	13,4
Wszyscy zawsze i bezwzględnie muszą podporządkować się woli większości	22,0	25,7	20,3	9,0	22,7
Partia rządząca powinna reprezentować wolę większości społeczeństwa	46,3	31,2	2,8	2,9	16,1
Przed wszystkim powinien być dostatek dóbr i równe dla każdego szanse dostępu do nich	63,6	25,1	1,2	0,7	8,9
W wyborach musi istnieć konkurencja różnych partii politycznych	39,2	25,8	4,8	2,5	26,9

Tabela 63 - c.d.

Władze powinny być konsekwentne i skuteczne w działaniach dla dobra społeczeństwa oraz podlegać stale jego kontroli	57,1	29,1	1,0	0,4	11,8
W Sejmie niezbędna jest legalna opozycja krytykująca rząd	36,1	23,3	6,6	3,5	30,0
Ludzie powinni o najważniejszych sprawach decydować bezpośrednio w głosowaniu ludowym /w referendum/	31,4	26,3	6,1	4,1	31,5
Wszyscy muszą być równi wobec prawa i każdy musi przestrzegać uchwalonych ustaw bez względu na stanowisko	70,0	20,7	0,4	0,2	7,9

Drugi czynnik związany jest z poglądami, które streścić można w sloganie: "Solidarność" tak, "ekstrema" nie". Wreszcie trzeci czynnik najsilniej wiąże się z fatalistycznym przekonaniem, że Solidarność i tak była z góry skazana na porażkę, łączą się jednak z tym opinie o wrogim i szkodliwym charakterze działania tej organizacji. Obrazuje to tabela 64.

W analizie MCA przyjęty zestaw zmiennych niezależnych wyjaśnia 14% wariancji pierwszego, 10% drugiego i 5% trzeciego czynnika. W przypadku czynnika pierwszego najsilniej z poglądami na temat Solidarności wiąże się przynależność związkowa w 1981 roku /beta = 0,171/, a w dalszej kolejności przynależność partyjna w momencie badania /0,165/ oraz miejsce zamiesz-



Tabela 64. Poglądy na temat Solidarności - ładunki czynnikowe

Pogląd	Czynnik		
	I	II	III
Solidarność opanowali ekstremiści		0,707	
Solidarność przyniosła korzystne zmiany	-0,677		
Bez Solidarności nie byłoby takich wyborów	-0,387		
Solidarność opóźniła demokratyzację	0,671		0,357
Solidarność to wielkie niespełnione nadzieje	0,420	0,558	
Podziemie to nie to, co tamta Solidarność		0,685	
Solidarność była z góry skazana na niepowodzenie			0,932
Solidarność wynikiem wroziej działalności	0,650		0,357
Solidarność ruchem protestu robotników	-0,643	0,351	
Solidarność dążeniem żeby Polska była Polska	-0,808		
Solidarność próbą wprowadzenia prawdziwej demokracji	-0,835		
Solidarność dążeniem do sprawiedliwości	-0,844		

kania i stosunek do wiary i praktyk religijnych /po 0,129/. Charakter tego związku jest zgodny z oczekiwaniami - na korzystniejsze opinie o Solidarności mają osoby, które były jej członkami w 1981 roku, bezpartyjni, mieszkańcy wielkich miast, wierzący i praktykujący; najmniej korzystne byli członkowie branżowych związków zawodowych, członkowie PZPR, mieszkańcy niewielkich miast i wsi, niewierzący. Drugi czynnik najsilniej związany jest z miejscem zamieszkania /0,126/ - mieszkańcy wielkich miast najrzadziej zgadzają się z poglądem, że szanse Solidarności zostały zaprzepaszczone przez jej ekstremalnych przywódców.

Także w przypadku poglądów na temat demokracji wyodrębniono trzy czynniki. Ich układ przedstawiamy w tabeli 65.

Tabela 65. Poglądy na temat zasad demokracji - ładunki czynnikowe

Pogląd	Czynnik		
	I	II	III
Wybieralność organów władzy	0,645		
Wolności polityczne obywateli	0,723		
Uczestnictwo obywatelskie	0,662		
Równe szanse	0,710		
Zachowanie praw mniejszości	0,704		
Każdy powinien móc robić co mu się podoba			0,782
Podporządkowanie się woli większości	0,329	-0,614	0,311
Partia rządząca reprezentantem woli większości	0,603		
Dostatek dóbr	0,595		
Konkurencja wyborcza	0,304	0,682	
Kontrola władzy przez społeczeństwo	0,656	0,372	
Opozycja w Sejmie		0,762	
Referendum		0,439	0,491
Równość wobec prawa	0,591		

Pierwszy z tych czynników związany jest z poglądami, którym swego poparcia udziela zdecydowana większość badanych, i które składają się w sumie na dość ogólną /i ogólnikową/ wizję demokracji; wizję, której przeciwstawić się otwarcie nie mógłby chyba żaden rozsądny polityk w naszym kraju i której swego werbalnego przynajmniej poparcia udziela zdecydowana większość polityków współczesnego świata, na Wschodzie i Zachodzie. Drugi czynnik wiąże się z poglądami, które składają się w sumie na pluralistyczną czy może raczej klasyczo-liberalną wizję demokracji /uznanie konieczności istnienia legalnej opozycji, negatywny związek z poglądem o bezwzględnym podporządkowaniu woli większości/. Wreszcie trzeci czynnik, który można by określić mianem anarchizującej wizji demokracji /"każdy może robić co mu się podoba"/. Poparcie dla idei referendum trudno uznać za sprzeczne z tą wizją, w sprzeczności tej pozostaje jednak trzeci skorelowany z tym czynnikiem pogląd - konieczność podporządkowania się woli większości. W sumie jest to czynnik trudny w interpretacji i przyszłe analizy należałoby ograniczyć do dwu /obejmujących jednak wszystkie poglądy/ czynników. Analiza MCA nie wykazała istotnego związku czynników z cechami położenia społecznego badanych - procent wyjaśnianej wariancji był każdorazowo mniejszy niż 10.

## 9. Podsumowanie

Oglądane z półtorarocznej perspektywy, poddane krytycznemu testowi wnioski, sformułowane w raporcie z badań POLACY '84 ostają się nie podważone w swej istocie. Wiele z tych wniosków

okazało się aktualnych; tam, gdzie wyniki kolejnego badania wskazują na pewne zmiany opinii, nie mamy do czynienia ze zmianami zaskakującymi, przeczącymi temu, co stwierdzono w 1984 roku.

Główną zmianą o charakterze ilościowym, zgodną jednak z zaobserwowaną półtora roku wcześniej tendencją, jest znaczne powiększenie milczącej mniejszości. Dokonało się cno praktycznie wyłącznie przez zmniejszenie liczebności grupy badanych, którzy w sposób wyraźny i jednoznaczny opowiadali się przeciw panującemu ładowi politycznemu, oraz tych, którzy lokowali się w politycznym centrum. Mamy więc do czynienia z erozją obozu kontestatorów panującego ładu i konsolidacją obozu jego zwolenników. Konsolidacja ta nie oznacza jednak wzrostu liczebnego tego obozu - nieznaczny wzrost, który można zaobserwować, mieści się w granicach statystycznego przypadku. Jest to więc raczej konsolidacja poglądów, chociaż w sumie w roku 1985 w porównaniu z rokiem 1984 osłabiła skłonność do wypowiedzania poglądów skrajnych, zdecydowanych. Nie oznacza to jednak wyraźnego wygaszania konfliktu politycznego. Istnienie tego konfliktu jest nadal postrzegane przez znaczną frakcję badanych, a tam, gdzie mowa jest o konflikcie, porozumieniu, podziale na MY - ONI itp. w świadomości społecznej utrzymuje się stwierdzone w latach 1981-1984 dualistyczne postrzeganie rzeczywistości politycznej, przeciwstawianie "władzy" "społeczeństwu". Widoczna erozja grup kontestujących panujący ład polityczny nie oznacza - podkreślmy to raz jeszcze - wzrostu akceptacji tego ładu. Jest to raczej przybranie postawy zniechęcenia i wyczekiwania. W odmiennej sytuacji społecznej /co może być spowodowane na

przykład czynnikami ekonomicznymi - powiedzmy raptownym pogorszeniem sytuacji na rynku żywnościowym/ możliwe i prawdopodobne jest przyłączenie się znacznych odłamów dzisiejszej milczącej mniejszości do grona kontestatorów. Wnioskom tym nie przeczy zaobserwowany wzrost zaufania do instytucji i osobistości ładu monocentrycznego. Na taki obraz wyników miał na pewno swój wpływ kontekst całego badania - w lwiej części poświęconego zagadnieniom wyborów do Sejmu. Kontekst ten - co zaobserwowali ankieterzy - skłaniał respondentów do traktowania badania w sposób odświeżony. Trzeba tu mocno jednak podkreślić, że deklaracjom zaufania do instytucji ładu monocentrycznego i osobistości je reprezentujących towarzyszy powszechne poparcie dla pewnych postulatów, których ewentualne wprowadzenie w życie naruszyłoby w zasadniczy sposób podstawy tego ładu. Chodzi tu o takie postulaty, jak kontestowane wybory, bądź wręcz wybory ze współzawodnictwem kultu partii, czy wprowadzenie do Sejmu legalnej opozycji, a także inne, których realizacja w warunkach ładu monocentrycznego napotyka na otwarty opór jego centralnych ośrodków /liberalizacja ustaw o paszportach i cenzurze, wprowadzenie pluralizmu związkowego itp./. Godny odnotowania jest też, przy braku poparcia dla podziemnej Solidarności, poziom pozytywnych opinii o funkcjonowaniu tego związku w latach 1980-1981. W sumie jest to obraz społeczeństwa, w którym wiele osób godzi się w wymiarze zachowań codziennych, z tym co jest, a w wymiarze wartości jednak opowiadając się na rzecz daleko idących zmian modelu życia publicznego.

Utrzymało się zaobserwowane już w latach 1980-81, a potwierdzone w roku 1984 zjawisko słabego związku poglądów politycznych z takimi cechami położenia społecznego badanych, jak płeć, wiek, wykształcenie, zawód, dochód. Z tego typu zmiennymi stosunkowo najsilniej wiąże się z poglądami politycznymi zmienna ekologiczna - miejsce zamieszkania, głównie w wymiarze zamieszkiwania w ośrodkach wielkomiejskich lub poza nimi. Potwierdza to sformułowany w raporcie POLACY '84 wniosek o konieczności poszukiwania "czułych miejsc" systemu, którymi wydają się być ogniska skupiające wielkoprzemysłową klasę robotniczą i wysokokwalifikowanych specjalistów - inteligencję. Pełne rozpoznanie sytuacji w tych środowiskach nie jest jednak możliwe przy pomocy badań ograniczonych do próby ogólnopolskiej.

Osłabieniu uległ natomiast związek poglądów politycznych z cechami organizacyjnymi badanych, a przede wszystkim z najsilniej dotychczas różnicującą zmienną, jaką była przynależność związkowa w 1981 roku. Wciąż jeszcze jednak zmienne organizacyjne różnicują poglądy silniej niż jakiegokolwiek inne. Względne osłabienie ich działania wydaje się dość naturalne w warunkach ładu monocentrycznego - pluralizm organizacyjny roku 1981 wymuszał niejako dokonywanie wyborów organizacyjnych na bazie poglądów politycznych i wpływał wzmacniająco na te poglądy.

Podsumowując, krytyczne spojrzenie na wyniki badania POLACY '84 z półtorarocznej perspektywy upoważnia nas do stwierdzenia, że w rzeczywistości politycznej Polski połowy lat osiemdziesiątych zachodzą równolegle dwa zjawiska:

1/ wzrost spacji politycznej, zniechęcenia do prób zmiany politycznego status quo, co nie oznacza jednak ilościowego

wzrostu poparcia dla panującego ładu politycznego;

2/ utrzymywanie się, a nawet w pewnych aspektach  
zaostrenie polaryzacji politycznej wśród tych osób i grup  
społecznych, które nadal odczuwają potrzebę politycznej ak-  
tywności.

Polaryzacja ta szczególnie widoczna jest w środowiskach  
wielkomiejskich, wśród osób wykształconych i posiadających  
wysokie kwalifikacje. Wobec faktu, że polityczne ekstrema nie  
zbliżają się do siebie i wobec słabości /ilościowej i jakości-  
ciorowej/ politycznego centrum perspektywy rozwiązania konflik-  
tu politycznego w Polsce wydają się dość odległe. Jak wskazu-  
je stopień poparcia społecznego dla tego rodzaju postulatów  
warunkiem doprowadzenia do rozwiązania konfliktu jest zwięk-  
szenie zakresu pluralizmu w życiu publicznym i w mechanizmach  
systemu politycznego.

